



Partia Pracy za zniesieniem międzynarodowych sankcji przeciwko Białorusi

Koło ratunkowe dla Łukaszenki

Jeden z nowo wybranych posłów do Sejmu z ramienia Partii Pracy zapowiedział kardynalną zmianę litewskiej polityki zagranicznej opowiadając się za zacieśnieniem stosunków Litwy z Białorusią i poddając ostrej krytyce międzynarodowe sankcje przeciwko autorytarnemu reżimowi Aleksandra Łukaszenki. Oświadczenie to wywołało ostrą reakcję litewskich dyplomatów i polityków.

Gintautas Bužinskas, wybrany do Sejmu nowej kadencji z listy popularnej Partii Pracy, w wywiadzie dla białoruskiej agencji informacyjnej „BelaPAN” ostro skrytykował sankcje Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych przeciwko autorytarnemu reżimowi prezydenta Białorusi Aleksandra Łukaszenki. Bužinskas uważa, że międzynarodowe spory powinny być rozstrzygane w drodze dialogu, a nie jednostronnymi działaniami.

Kilka dni przed niedzielnymi wyborami parlamentarnymi Partia Pracy wraz z innymi litewskimi partiami podpisała Porozumienie o Trwałości Zasad Litewskiej Polityki Zagranicznej. W Porozumieniu zostało zapisane, że podstawowym celem litewskiej polityki zagranicznej jest wzmocnienie więzi transatlantycznych pomiędzy Litwą i Unią Europejską a Stanami Zjednoczonymi, wspieranie współpracy regionalnej, w tym również w dzie-



Litewskich polityków niepokoi fakt, że pretendująca do władzy na Litwie Partia Pracy może rzucić koło ratunkowe Łukaszence
Fot. EPA-ELTA

dzinie procesów demokratycznych na Białorusi.

— Taka pozycja jest absolutnie nie do przyjęcia, przecież Partia Pracy zupełnie niedawno podpisała

Porozumienie o Trwałości Zasad Litewskiej Polityki Zagranicznej. Mam jednak nadzieję, że jest to po prostu potknięcie debutanta, który słabo orientuje się w polityce zagra-

nicznej. Jednak w przypadku gdyby ta wypowiedź rzeczywiście odzwierciedlała pozycję Partii Pracy, to oczywiście, że nie może być żadnej koalicji rządzącej z taką siłą polityczną — powiedział „Kurierowi” Gediminas Kirkilas, przewodniczący sejmowego Komitetu ds. Polityki Zagranicznej Sejmu RL i zarazem jeden z liderów socjaldemokratów.

Jak wiadomo, Unia Europejska i NATO stosują sankcje wobec obecnych władz Białorusi, oskarżając je o łamanie praw człowieka i innych fundamentalnych zasad demokracji.

Jak powiedziano w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, „Litwa nie odmawia się od dialogu z Białorusią, jednak trzeba wiedzieć, z kim, kiedy i jak rozmawiać, aby ten dialog wspomógł procesy demokratyczne w tym kraju, a nie pokrywałby łamanie praw człowieka”.

Dyrektor Wileńskiego Instytutu Stosunków Międzynarodowych i Nauk Politycznych Raimundas Lopata, oceniając wypowiedź działacza Partii Pracy powiedział: „Czy to tylko przypadek, że przedstawiciele PP tuż po wyborze do Sejmu zaczynają komentować rzeczy, o których nie mają najmniejszego pojęcia?”. Politológ również przypomniał, że lider Partii Pracy Wiktor Uspaskich, przed czterema laty, gdy po raz pierwszy został wybrany do Sejmu, był wśród założycieli parlamentarnej grupy przyjaźni z białoruskim reżimem.

Robert Mickiewicz

Nowy tryb rekompensaty za ogrzewanie wywołuje szok

Biurokracja czy naruszenie prywatności?

W stolicy i kilku innych miastach już rozpoczął się sezon ogrzewczy. Początkowo włączono ogrzewanie w przedszkolach, szkołach i szpitalach. Od dziś kolejno rozpocznie się włączanie ogrzewania w dzielnicach mieszkalnych.

Mieszkańcy już nie muszą czekać na ogłoszenie rozpoczęcia sezonu grzewczego, wspólnoty mieszkaniowe mogą zadeklarować, kiedy w ich domu ma zostać podłączone ogrzewanie. Potrzeba jednak do tego 51 proc. podpisów mieszkańców. Tymczasem jedni wolą płacić, aby tylko wcześniej było ciepło, inni, szczególnie emeryci, wolą trochę nawet pomarznąć, byle było taniej. Właśnie ci ostatni są najbardziej zainteresowani rekompensatą za ogrzewanie. Od 1 kwietnia br. zmienił się tryb przyznawania rekompensaty za ogrzewanie i gorącą wodę, z kolei od 1 października br. weszły w życie poprawki do ustawy.

Już od końca kwietnia br. oblegany jest przez ludzi Wileński Oddział Zasiłków Socjalnych przy ul. Kauno 3. Dotąd wszystkie sprawy związane z rekompensatą za ogrzewanie i gorącą wodę załatwiali starostwa dzielnicowe. Po ostatnich decyzjach rządu, funkcje te zostały przekazane jednej placówce — Wileńskiemu Oddziałowi Zasiłków Socjalnych, który się mieści przy ul. Kauno 3.

Jak powiedziała „Kurierowi” nadinspektor Wileńskiego Oddziału Zasiłków Socjalnych Diana Leona- vičienė, zgodnie z ustawą prawo do zasiłku z racji sezonu grzewczego mają obywatele Litwy, którzy zadeklarowali swoje miejsce zamieszkania i mieszkają w naszym kraju co najmniej od 6 miesięcy w ciągu ostatnich 12 miesięcy. Natomiast posiadany majątek osoby ubiegającej się o rekompensatę nie może przekraczać 133 tysięcy.

(Dokończenie na str. 3)

Litwa wśród najzdolniejszych do konkurencji

Kraj wyprzedza starych członków UE

Litwa jest jednym z najbardziej atrakcyjnych dla przedsiębiorczości nowych członków Unii Europejskiej. Pod względem zdolności konkurencyjnej ustępuje tylko Estonii, Malcie i Słowenii, o czym świadczy indeks zdolności konkurencyjnej krajów, opublikowany przez Światowe Forum Ekonomiczne.

Wczoraj poinformowano, że Litwa pod względem indeksu zdolności konkurencyjnej w 2004 r. wśród 104 krajów plasuje się na 36 miejscu. Estonia zajmuje 20 pozycję, Malta — 32, a Słowenia 33. W 2003 r. Litwa pod względem indeksu zdolności konkurencyjnej plasowała się na 40 miejscu i również ustępowała Estonii, Malcie i Słowenii, które zajmowały odpowiednio pozycje 22, 19 i 31. W ub. roku Litwę wyprzedzała też plasująca się na 37 miejscu Łotwa, ale przesunęła się na pozycję 44.

Litwa pod względem zdolności

konkurencyjnej w tym roku wyprzedza też dwóch starych członków UE — Grecję i Włochy (pozy- cje 37 i 47). W ub. roku Grecja pod tym względem była na 35 miejscu, a Włochy — na 41.

W tym roku, zarówno jak i w ubiegłym, Litwa pod względem zdolności konkurencyjnej wyprzedza zaproszone do unijnych negocjacji Bułgarię (59 miejsce), Rumunię (63) i Turcję (66) oraz jedną ze swych głównych zagranicznych partnerów handlowych — Rosję (70). Indeks wzrostu zdolności konkurencyjnej krajów ustalony jest w toku badań, przeprowadzanych przez Światowe Forum Ekonomiczne, sondażu wśród liderów biznesu i poprzez ocenę zdolności konkurencyjnej według takich kryteriów, jak technologie, jakość pracy instytucji państwowych oraz środowisko makroekonomiczne.

(Dokończenie na str. 2)

19 PAŹDZIERNIKA
z okazji Jubileuszu

ukazania się
15000
numeru
prezent redakcji
Czytelnikom
— specjalne wydanie
„Kuriera Wileńskiego”!

W NUMERZE

Praworządność — **5**

Projekty a życie

Dzieci, małżonkowie i inni członkowie rodzin, w których dochodzi do przemocy, powinni być chronieni przed możliwym niebezpieczeństwem zagrażającym ich życiu. Taką szansę mogą otrzymać jeszcze w tym roku, jeśli zostaną przyjęte zmiany w Kodeksie Postępowania Karnego.

Szkolnictwo — **6-**

Kwiaty
towarzyszyły
każdej lekcji

7

Dzień Nauczyciela w Niemen- czyńskiej Szkole Średniej nr 1 był uroczysty, wesoły, treściwy i re- laksowy, za co najbardziej jeste- śmy wdzięczni naszym uczniom.

Nauka i technika — **8**

Chekeret —
jedyna ozdoba króla



Polscy archeolodzy prowadzą wykopaliska bezpośrednio na zachód od najstarszej na świecie schodkowej piramidy Dżesera, wzniesionej ok. 2650 lat p.n.e.

Sentencja

Pies kuleje, póki nie doj- rzy wilka.

FAFIK



9 771392 040004

Kalejdoskop aktualności

Coś dla właścicieli ziemi

Właściciele ziemi będą musieli zezwolić państwu na umieszczenie znaków geodezyjnych i geofizycznych na budynkach i na ziemi oraz strzec ich. Nie powinni oni przeszkadzać innym osobom zbliżyć się do zbiorników wodnych przez ustalone pasy ochrony wybrzeża.

Takie założenia zawarte zostały w skorygowanym wczoraj przez rząd regulaminie kontroli państwowej nad użytkowaniem ziemi. W Ministerstwie Rolnictwa poinformowano, że po wejściu w życie nowelizacji ustawy o ziemi, częściowo się zmieniły obowiązki właścicieli ziemi oraz innych użytkowników. Zmieniła się kompetencja naczelnika powiatu. Do jego obowiązków należy organizowanie i sprawowanie kontroli państwowej nad użytkowaniem ziemi. Oznacza to, że naczelnik powiatu według własnego uznania wyznaczy Pracowników administracji powiatu, którzy będą sprawdzali przestrzeganie wymogów użytkowania ziemi.

Szczepienie kilkakrotnie tańsze

Zaszczepić się przeciwko grypie kosztuje 4-5 razy taniej niż leczenie od tej choroby, przypomina lekarz Centrum Profilaktyki i Kontroli Chorób Zakaźnych Dalia Rokaitė.

Jak twierdzi lekarz, właśnie obecnie najlepszy jest czas dla szczepień. Po zaszczepieniu od grypy odporność rozwija się w ciągu kilku tygodni. Chcąc uniknąć grypy i jej komplikacji, należy się szczepić rokrocznie, ponieważ z powodu stałych powrotów grypy mutacje wirusa zmieniają się i człowiek nie jest na nie odporny.

Dochód budżetu „SoDry” przekroczył wydatki

We wrześniu wydatki SoDry o 3,3 mln Lt przekroczyły dochody, a w ciągu 9 miesięcy tego roku dochody budżetu o 33,9 mln Lt przekroczyły wydatki.

Według prowizorycznych danych, we wrześniu do budżetu „SoDry” wpłynęło 450 mln Lt składek z tytułu ubezpieczeń społecznych — 42,7 mln Lt, czyli o 10,5 proc. więcej niż planowano. W porównaniu z tym samym okresem ub. roku budżet Państwowego Funduszu Ubezpieczeń Społecznych otrzymał o 61,6 mln Lt więcej. We wrześniu „SoDry” wypłaciła 453,3 mln Lt z tytułu świadczeń ubezpieczeniowych, co stanowi o 71,7 mln Lt więcej niż w tym samym okresie ub. roku.

Litewski Uniwersytet Prawa zmieni nazwę

Litewski Uniwersytet Prawa chce nosić miano prawnika i pedagoga Michała Romera.

Uchwałę o skorygowaniu statutu uniwersytetu i zmianie nazwy przyjął jego senat, którego zdaniem obecna nazwa praktycznie nie odzwierciedla treści działalności, ponieważ obok wydziału prawa obecnie szybko się rozwija największy wydział administracji państwowej.

Dla Trockiego Parku — 50 mln Lt inwestycji

W infrastrukturę Trockiego Historycznego Parku Narodowego w ciągu kilku lat zamierza się zainwestować około 50 mln Lt prywatnych środków.

W celu rozwoju usług turystycznych w parku, znajdującym się w odległości około 30 km od Wilna, w ciągu najbliższych kilku lat zamierza się urządzić nowe miejsca rekreacyjne, w tym centrum rozrywkowe o kosztorysie 30 mln Lt. Wczoraj rząd skorygował i uzupełnił zatwierdzony przeszło 10 lat temu schemat parku, informuje służba prasowa rządu. Jak głosi komunikat, ważkim motywem uzupełnienia tego schematu było stworzenie nowych miejsc pracy. Prawdopodobnie Park zostanie wpisany na prestiżową listę obiektów dziedzictwa światowego UNESCO.

Ukarano kilka przedszkoli

W kuchniach niektórych przedszkoli kowieńskich niedostatecznie nadzorowane są procesy przyrządzania posiłków, dzieci otrzymują za małe porcje.

Z powodu tych naruszeń grzywnami ukarano 6 instytucji wychowania przedszkolnego, a 21 uprzedzono.

Zatrzymać będzie mógł nie tylko policjant, ale i celnik

"Stop" na cztery sposoby

Kierowcy będą zmuszeni do zatrzymania się nie tylko na żądanie policjanta, ale też celnika. Wczoraj rząd zaaprobował dodatkowe założenie Kodeksu Naruszeń Administracyjnych, że w razie niepodporządkowania się zatrzymaniu pojazdu przez umundurowanego celnika, kierowca będzie karany mandatem od 3 do 4 tys. Lt. To uzupełnienie kodeksu ma jeszcze zaaprobować Sejm.

Obecny Kodeks Naruszeń Administracyjnych przewiduje odpowiedzialność tylko za niepodporządkowanie się funkcjonariuszowi

policji, żądającemu zatrzymania pojazdu. Jak głosi komunikat służby prasowej rządu, nowelizacja kodeksu ma na celu odpowiednie wcielenie w życie założeń ustawy celnej, zakładającej, że celnik ma prawo zatrzymać, zlustrować i sprawdzić środek transportu, towary oraz dokumenty.

Zaproponowano cztery sposoby zatrzymania środków transportu przez funkcjonariuszy celnych. Pierwsze trzy sposoby są takie, jak u funkcjonariuszy policji — na sygnał dany pałąką, tarczą z czerwonym odbłaskiem w poprzek kierunku ruchu czy przez głośnik.

Zgodnie z doświadczeniem urzędów celnych państw Unii Europejskiej, zaproponowano wprowadzenie jeszcze jednego sposobu zatrzymywania pojazdów — poprzez włączenie tablicy świetlnej samochodu z napisem „Stop”, pokrytej specjalną farbą i oznaczonej znakiem celnym.

Zdaniem autorów projektu, taki sposób zatrzymywania byłby efektywniejszy, ponieważ samochód celny, poruszający się z włączoną tablicą świetlną w tym samym kierunku, co i zatrzymywany pojazd, bardziej zwróciłby uwagę kierowcy.

BNS

Nowy rok harcerski dla drużyn Wileńskiego Hufca Maryi im. Pani Ostrobramskiej rozpoczął się pomyślnie już kilkoma imprezami: otwarciem roku przygotowań do 100-lecia urodzin św. Faustyny, zbórkami w drużynach, Drogą Krzyżową w Kalwarii, ogniskiem z Chórem Górniczym w Kowalcukach, a ostatnio udanym biwakiem z okazji Dnia Harcerki. Zakończenie biwaku odbyło się w Dniu Polskiej Harcerki, w niedzielę, w miejscu bardzo ważnym dla każdego z nas, na Antokolu, przy klasztorze św. Faustyny Kowalskiej, gdzie dotarliśmy pieszo. Uczestniczyliśmy we Mszy św. dziękczynnej za dar obecności św. Faustyny wśród nas w Wilnie. Myślę, że ten biwak dużo czego nas wszystkich nauczył i jeszcze bardziej zjednoczył.

dh Bożena Wanagiel węd. pr
komendantka biwaku WHM



Reklama Partii Pracy 250 razy większa niż konserwatystów

Kształtowano według strategii

W ciągu miesiąca przed wyborami do Sejmu największe na Litwie programy telewizyjne na transmisję reklamy politycznej przeznaczyły ogółem około 20,6 godzin. Tymczasem zakres reklamy Partii Pracy był 250 razy większy niż Związku Ojczyzny. Jak twierdzą eksperci, Partia Pracy, która podczas wyborów 10 października zdobyła najwięcej głosów i jej lider Wiktor Uspaskich na swą reklamę wykorzystali strategię promocji artykułu powszechnego użytku.

Jak świadczy badanie przeprowadzone przez „TNS Gallup”, obejmujące okres od 10 września do ostatniego dnia agitacji 8 paździer-

nika, Partia Pracy miała 8,2 godz. wideoreklamy. Tymczasem Związek Ojczyzny miał zaledwie 5 minut własnej reklamy.

„Jako całkowicie nowa Partia Pracy swoją reklamę kształtowała według strategii wprowadzenia na rynek produktu powszechnego użytku” — powiedziała kierowniczka projektów agencji reklamowej „Mediacom” Romualda Stragienė.

Zaznaczyła ona, że stworzono wyraźny znak handlowy i początkowo podano wyborcom intrygujące wzmianki reklamowe, według których później rozpoznawana była sama partia.

„Dalsza reklama została poświę-

cona podkreśleniu pozytywnych cech partii, przedstawiała ją jako towar, który jest dla każdego potrzebny” — powiedziała Stragienė.

Dla Partii Pracy, która zdobyła najwięcej głosów wyborców, w przekonaniu kierowniczki projektów agencji „GCI Lietuva” Aušry Kukelkaitė, były znane najmocniejsze i najsłabsze punkty komunikacyjne i każdy z nich został wykorzystany jako zaleta.

„Na przykład, gdy oponenti powiedzieli, że Partia Pracy jest partią jednoosobową, w telewizji z miejsca zjawiała się reklama, akcentująca profesjonalną pracę ekipy” — powiedziała Stragienė.

BNS

Litwa wśród najzdolniejszych do konkurencji

Kraj wyprzedza starych członków UE

(Dokończenie ze str. 1)

Jeśli chodzi o Litwę, w tym roku najgorzej oceniono jakość pracy instytucji państwowych — pod względem tego wskaźnika Litwa plasuje się na 43 miejscu wśród 104 krajów.

Zarówno pod względem technologii, jak i środowiska makroekonomicznego Litwa w tym roku zajmuje 33 miejsce.

Pod względem tych trzech wskaźników Litwa w tym roku ustępuje Estonii, ale wyprzedza Łotwę. Zarówno w Estonii, jak i na Łotwie w tym roku najgorzej oceniono jakość pracy instytucji państwowych.

Za główne przeszkody na drodze przedsiębiorczości na Litwie wskazano wielkość podatków, biurokrację, regulowanie podatków oraz korupcję.

W ocenie pracy instytucji państwowych Litwy najgorzej oceniono poziom zorganizowanej przestępczości oraz niezależność sądów. Pod względem tych wskaźników Litwa zajmuje odpowiednio 74 i 68 miejsca.

Największy indeks zdolności konkurencyjnej posiada w tym roku Finlandia, a na kolejnych miejscach są USA i Szwecja. Najgorzej wypadły Bangladesz, Angola i Czad.

BNS

Zamiary kandydata

Potrzeba woli

Kandydat na stanowisko szefa Służby Dochodzeń Specjalnych (SDS) Povilas Malakauskas zamierza dopiąć tego, aby partie podpisały porozumienie o walce z korupcją.

„Jestem przekonany, że bez pomocy i woli partii politycznych niemożliwe jest wykorzenienie korupcji politycznej. Zarówno jak i w sferze obrony moglibyśmy podpisać porozumienie partii o walce z korupcją” — powiedział w Sejmie Malakauskas. Ostatnio pracował on w resorcie Ministerstwa Ochrony Kraju (MOK), był jego sekretarzem. „Korupcja jest bezpośrednio związana z bezpieczeństwem państwa” — zaznaczył kandydat.

BNS

Nowy tryb rekompensaty za ogrzewanie wywołuje szok

Biurokracja czy naruszenie prywatności?

(Dokończenie ze str. 1)

Na każdego innego członka rodziny „dozwolona” suma majątku dla otrzymania rekompensaty jest obliczana bardzo indywidualnie. Dodajmy, że majątkiem określa się mieszkanie, czy dom w którym człowiek mieszka, inne mieszkania, których właścicielem jest dana osoba, działkę, samochód, ziemię, maszyny rolnicze, inne urządzenie, obligacje, akcje, biżuteria, jeśli wartość tego przewyższa 2 tys. litów. Deklarować należy także zasiewy, las, jakies inne majątki — zarówno ruchome jak i nieruchome, konta bankowe, papiery wartościowe, liczbę koni, krów, prosiąt itp.

Pamiętać jednak trzeba, że zależy od powierzchni mieszkaniowej. By otrzymać rekompensatę, na jedną osobę nie może przypadać więcej niż 38 metrów kwadratowych, za resztę powierzchni ogrzewania będziemy płacić całą sumę.

Jeśli np. mieszkanie liczy 50 metrów kwadratowych i mieszka w nim dwoje emerytów, którzy wspólnie mają 600 litów dochodów, to odejmujemy dwa razy po 121,50, czyli od 600 litów odejmujemy 243 lity. Po tego rodzaju wstępnych obliczeniach pozostaje nam 357 litów i od tej sumy będziemy płacić nie więcej niż 25 procent za ogrzewanie, 2 proc. za zimną wodę i 5 proc. za gorącą, jeśli nie ma liczników i jej zużycie przekroczy ogólnie ustalonych norm.

Jakie dokumenty są potrzebne?

Pierwszym dokumentem, który należy wypełnić, by otrzymać rekompensatę, jest podanie, a właściwie swego rodzaju 12-stronicowa deklaracja majątkowa, która zawiera cały szereg pytań. Znajdziemy tam cały szereg konkretnych pytań dotyczących naszego mienia, w tym np. jeśli mamy samochód, to powinniśmy podać nawet numer jego silnika. Potrzebne są również dowody osobiste, zaświadczenia dotyczące zarobków każdego z członków, zaświadczenia o rozwodzie, śmierci itp. Należy też mieć ze sobą zaświadczenie emerytalne lub rencisty oraz książeczkę rozliczeniową za mieszkanie. Przypomnijmy, że trudności z otrzymaniem rekompensaty mogą mieć osoby, które mają zadłużenie w opłacie za ogrzewanie. By otrzymać rekompensatę, muszą one okazać spisana z dostawcą umowę zobowiązanie, w jakim terminie uregulują długi. Jeżeli o rekompensatę ubiega się rodzina, to jej członkowie w wieku ponad 18 lat muszą przedstawić zaświadczenia, jeśli się uczą, studenci — zaświadczenia deklarujące wysokość otrzymywanego stypendium itp.

— Ponieważ sezon grzewczy już się rozpoczął i terminy nas nagła, czas najwyższy, by zadbać o należne formalności. Jako że pracownicy oddziału zasiłków socjalnych mają ostatnio pełne ręce roboty, ustaliliśmy pewien harmonogram

przyjmowania dokumentów — informuje Diana Leonavičienė.

Zgodnie z harmonogramem

Pracownicy oddziału zasiłków zwracają się z prośbą, by wszyscy zainteresowani przychodzili zgodnie z podanym wyżej harmonogramem. Pozwoli to zaoszczędzić czas i zmniejszyć kolejki. Tuż przy wejściu, na parterze siedzą pracownicy oddziału, którzy nieodpłatnie pomagają wypełnić 12-stronicową ankietę. Codziennie pracują 22 osoby i każda z nich przyjmuje mniej więcej po 40 osób. Procedura załatwienia sprawy, jeśli są ku temu wszystkie potrzebne dokumenty, trwa mniej więcej 15-20 minut. Dlatego nie ma sensu przyjeżdżać tu o 6 rano, jak to wielu robi.

Pracownicy działu zasiłków przypominają też, że dokumenty na rekompensatę będą przyjmowane jeszcze w ciągu całego listopada i grudnia. A tym, którzy później się zgłoszą, rekompensata będzie zwrócona, ale za okres nie dłuższy niż dwa miesiące.

„Papierkowy” stres

Pomimo że urzędnicy oddziału w dużej mierze pomagają swoim interesantom, to już sama wieść, że trzeba jechać na skraj miasta, mieć tyle dodatkowych dokumentów, odpowiedzieć na ogromną ilość pytań w ankiecie, w tym deklorować konto bankowe oraz numer silnika samochodu, u wielu wywołuje szok. Wszak każdy normalny starszy człowiek powinien mieć jakieś oszczędności na tzw. czarną godzinę, tymczasem pułap majątkowy jest stosunkowo niski, a np. deklarowanie biżuterii jest wręcz absurdalne. I jeszcze jedno, wystarczy mieć nawet zwykłe skromne mieszkanko w takiej dzielnicy jak Antokol czy Zwierzyniec, a już jego cena może sięgać 150, a nawet 200 tysięcy litów i automatycznie, bez względu na wielkość emerytury lub inny posiadany majątek, znika możliwość otrzymania rekompensaty.

— Trudno przewidzieć, czy w związku z nowymi przepisami mniej czy więcej osób otrzyma rekompensatę, czy nie będą po-



Nieodpłatnej pomocy przy załatwianiu formalności ludziom udzielają pracownicy oddziału zasiłków socjalnych

krzywdzeni ci najbiedniejsi, ale prawda jest taka, że niekiedy starszowie mają po kilka mieszkań, odzyskaną ziemię, las, piękne ogródki działkowe, a ubiegają się o rekompensatę tylko z racji na niską emeryturę — mówi Diana Leonavičienė.

— Nie wiem kto ma ile mieszkań czy działek, ale mnie jako szeregowej i nic nie mającej emerytce (a takich jest wielu) jest to bardzo upokarzające, połowy tych pytań w ogóle nie rozumiem i nie wiem właściwie czego się ode mnie wymaga — zwierza się staruszka Emilia.

Zamiast epilogu

Pomysł zmiany trybu rekompensaty zrodził się dlatego, że niekiedy otrzymywali rekompensatę ci, którym ona się nie należała. Rzeczywiście, jeżeli ktoś ma kilka mieszkań, odzyskaną ziemię, las lub działkę, to gdyby miał nawet bardzo skromne dochody, nie można go porównać z tym, który nie ma żadnych nieruchomości bądź dóbr. Takie detaliczne deklarowanie wszystkich swoich, nawet najdrobniejszych, majątki jest

po prostu upokarzające oraz w pewnym sensie narusza ludzką prywatność. Konta bankowe wszak są tajemnicą i mają do nich prawo wglądu tylko odpowiednie służby i to również tylko w szczególnych przypadkach. A więc zmuszanie człowieka do deklarowania sumy na koncie jest antyhumanitarne. Oczywiście, każdy pracownik banku powie, że nikt nie może człowieka zmusić do ujawnienia swego konta, ale z innej strony przepisy przewidują, że za podanie nieprawdziwych danych grożą kary i nawet poważne sankcje. Jak więc widzimy, wszystko to się dzieje niby dobrowolnie, a jednocześnie pod przymusem. Jest to już nie tylko zwykła biurokracja i naruszenie prywatności człowieka. Publiczne ujawnienie majątki każdego z nas wiąże się również z niebezpieczeństwem. Wszak nikt nie może mieć pewności, że do tych ankiet, przez przypadek, nie będą mieć dostępu osoby podejrzanego lub nawet z marginesu społecznego i czy taka anketa nie może się w przyszłości przyczynić do napadu i kradzieży.

Julitta Tryk

Fot. Marian Paluszkiwicz



Żeby otrzymać rekompensatę, należy wypełnić 12 stron specjalnej ankiety

Sondaż: Mieszkańcy Litwy najprzychylniej oceniają ludzi narodowości rosyjskiej

Wizerunek USA i Rosji na Litwie jest najlepszy

Świadczą o tym badania opinii publicznej „Głos ludzi 2004”, przeprowadzone przez spółkę „Gallup International”.

Pozytywnie i bardzo pozytywnie wizerunek USA ocenia 55 proc. respondentów na Litwie, na Łotwie — 34, w Estonii — 29. Negatywnie i bardzo negatywnie USA ocenia 12 proc. respondentów Litwy, 15 proc. Estonii i 24 Łotwy.

Wizerunek USA za neutralny uważa 41 proc. Estończyków, 38 proc. Łotyszy i mniej więcej jedna

czwarta Litwinów.

„Mieszkańcy naszego kraju zawsze przychylniej oceniali politykę zagraniczną USA w porównaniu z sąsiadami — Łotyszami i Estończykami. Niewątpliwie wpłynęła na to wizyta prezydenta USA George'a Busha na Litwie kilka lat temu” — w komunikacie prasowym na temat sondażu cytowane zostały słowa dyrektora ds. rynku spółki „TNS Gallup”, która przeprowadziła sondaż na Litwie, Edmunda Bražėna.

M. in. sondaż wykazał, że rów-

nież wizerunek Rosji na Litwie jest lepszy niż w innych państwach bałtyckich. Pozytywnie i bardzo pozytywnie Rosję widzi 38 proc. respondentów na Litwie, 35 proc. na Łotwie i 33 proc. w Estonii. Jak twierdzi Bražėnas, na taki wizerunek Rosji mógł wpłynąć fakt, że Litwie najlepiej spośród wszystkich państw bałtyckich udało się rozstrzygnąć problemy ludności rosyjskojęzycznej.

Przeważająca większość mieszkańców Litwy (44,5 proc.) najprzychylniej ocenia ludzi narodo-

wości rosyjskiej, o czym świadczy badanie opinii publicznej. 14,5 proc. respondentów najpozytywniej ocenia Łotyszy, 7,7 proc. — Litwinów, 5,1 proc. — Polaków, 2,7 proc. — Estończyków, 2,0 proc. — Anglików, 1,8 proc. — Żydów, 1,3 proc. — Niemców. 9,4 proc. respondentów na Litwie jednakowo ocenia ludzi wszystkich narodowości, 7,5 proc. nie wskazało, jaką narodowość darzy największą sympatią. Rosjan najlepiej ocenili ludzie o niższym wykształceniu (32,8 proc.), a wśród

osób z wyższym wykształceniem stanowili oni 13,8 proc.

Jak wiadomo, na Litwie Rosjanie, przybyli do naszego kraju po okupacji sowieckiej, stanowią o wiele mniejszy odsetek ogółu mieszkańców w porównaniu z Łotwą i Estonią i dlatego po odrodzeniu niepodległości Litwie łatwiej było udzielić im obywatelstwa i zintegrować ze społeczeństwem. Litwa odczuwa też mniejszą presję Rosjan w związku z sytuacją Rosjan w porównaniu z Łotwą i Estonią.

BNS

Polska

Chce sprzedać rękopisy

Wdowa po Zbigniewie Herbertcie zamierza sprzedać rękopisy i archiwum poety do zbiorów Biblioteki Rzadkich Książek i Rękopisów w Beinecke w USA.

Wojewódzki Konserwator Zabytków nie podjął jeszcze decyzji, czy powinien wydać zgodę na wywiezienie tych dokumentów z kraju. Katarzyna Herbert zaś nie chce rozmawiać z dziennikarzami o planach sprzedaży spuścizny po mężu.

Budynek marzeń

Nowy budynek Wydziału Mechanicznego oraz Wydziału Informatyki i Zarządzania Politechniki Wrocławskiej uroczystie otworzył wczoraj prezydent Aleksander Kwaśniewski.

Pogratulował on Wrocławowi „takiej uczelni, takiego nowoczesnego budynku, który został wspólnie wkomponowany w stare kamienice”. „Budynek ten jest dowodem na to, że warto mieć marzenia” — podkreślił podczas uroczystości rektor Politechniki Wrocławskiej prof. Tadeusz Luty.

Wał obok zamku

W pobliżu Zamku Królewskiego archeolodzy odsłoniли pierwszą w Warszawie konstrukcję wału średniowiecznego.

Okazuje się, że na terenie, gdzie obecnie znajduje się w stolicy Zamek Królewski, istniały kiedyś całkiem inne zabudowania. Badając okolice pobliskiego pałacu Pod Blachą, archeolodzy natrafili na fragmenty wałów średniowiecznego grodu.

Porozumienie ministrów

Ministrowie obrony Polski Jerzy Szmajdziński i Wielkiej Brytanii Geoffrey Hoon podpisali wczoraj na nieformalnym spotkaniu ministrów obrony państw NATO w Rumunii porozumienie dotyczące lotów wojskowych statków powietrznych w przestrzeni powietrznej obu państw.

Międzyrządowe porozumienie podpisane przez ministrów Polski i Wielkiej Brytanii umożliwia m.in. transport pomocy humanitarnej, loty szkoleniowe, prowadzenie akcji ratowniczych i poszukiwawczych na morzu oraz udział w pokazach lotniczych.

Pierwszy i jedyny

Dzisiaj w warszawskiej Sali Kongresowej rosyjski teatr Opera Helikon wystawi operę „Eugeniusz Oniegin” — jedno z najslawniejszych dzieł Piotra Czajkowskiego, które obchodzi w tym roku 125. rocznicę światowej premiery w teatrze Małym w Moskwie.

Będzie to pierwszy i jedyny występ teatru w Polsce. Teatr Opera Helikon, mimo wcześniejszych zapowiedzi, nie wystąpił w Łodzi i Poznaniu. Nie odbędzie się także planowany na 15 października występ zespołu w Zabrze.

Rosną szanse Łukaszenki na wygrane referendum

"Niesie naczynie, któremu na imię Białoruś"

Wraz z wyborami parlamentarnymi w niedzielę na Białorusi organizowane jest referendum, które ma umożliwić prezydentowi Aleksandrowi Łukaszence pozostanie u władzy na trzecią i następną kadencję. Szanse Łukaszenki na wygraną rosną.

W referendum chodzi o usunięcie z konstytucji zapisu, który zezwala na piastowanie urzędu szefa państwa tylko przez dwie kadencje. Łukaszenka, który sprawuje władzę od 1994 roku, chce startować kolejny raz w przewidzianych na 2006 rok wyborach prezydenckich. Do wygrania referendum potrzebna jest nie zwykła, lecz konstytucyjna większość, czyli ponad połowa uprawnionych do głosowania Białorusinów powinna poprzeć propozycję prezydenta.

Machina propagandowa pracuje

Z sondażu przeprowadzonego przez bałtycki oddział Instytutu Gallupa (The Gallup Organization/ Baltic Surveys) wynika, że już 39 proc. Białorusinów zamierza poprzeć zmiany w konstytucji, a 32,5 proc. jest im przeciwnych. Wcześniej ponad połowa Białorusinów była przeciwna przedłużeniu rządów Łukaszenki. W niektórych sondażach nawet 65 proc. ankietowanych wyrażało sprzeciw wobec zmian w konstytucji.

Na wzrost poparcia nieustannie pracuje państwowa machina propagandowa. Białoruskie media państwowe, które mają na rynku monopol, jak najkorzystniej przedstawiają prezydenta, opozycję zaś w negatywnym świetle — wynika z monitoringu przeprowadzonego przez niezależne Białoruskie Stowarzyszenie Dziennikarzy. Łukaszenka zastrzegła się, że nie będzie agitować przed referendum, gdyż za niego powinny przemawiać osiągnięcia ostatnich 10 lat. Ogłaszając we wrześniu referendum, przestrzegał, że Białorusi nie można powierzyć nieodpowiedzialnemu, przypadkowemu politykowi.

Zapewnił, że przez lata swej prezydentury „ostrożnie niesie przed sobą na rękach to światliste,



Sondaże wskazują, że szanse Aleksandra Łukaszenki na wygranie referendum rosną. Prawdopodobnie prezydent Białorusi (na pierwszym planie) — wielki miłośnik sportu i hokeja na lodzie w szczególności — strzeli jeszcze jednego gola do bramki opozycji

Fot. EPA-ELTA

kryształowe naczynie, któremu na imię Białoruś". "Niosę je, bojąc się je uronić, ponieważ jest bardzo delikatne i kruche. Zgódźcie się, że nie możemy pozwolić, by to czyste, stworzone przez nas piękno dostało się w ręce nieodpowiedzialnego, przypadkowego polityka" — powiedział w orędziu do narodu.

Zmiany w grupach

Przed referendum prezydent nieustannie jeździ po kraju. Odwiedził żniwiarzy na polach, żołnierzy na poligonie, wygłosił wykład dla studentów w Brześciu, zwiedził fabrykę telewizorów, otworzył gazociąg miejski w miasteczku Turau, itd.

Na kilka tygodni przed głosowaniem prezydent wprowadził zmiany kadrowe w działających na Białorusi grupach informacyjno-propagandowych. Najbardziej oddani urzędnicy zostali skierowani do pracy w zachodniej Białoru-

rusi, gdzie — jak się uważa — opozycja ma największe wpływy.

W grupie odpowiedzialnej za obwód brzeski znaleźli się: minister informacji, szef Komitetu Kontroli Państwowej, prezes Banku Narodowego i wiceszef MSW. W skład grupy pracującej na Grodzieńszczyźnie, gdzie znajdują się liczne skupiska polskiej mniejszości, weszli: prokurator generalny, minister obrony i szef Państwowego Komitetu ds. Religii i Mniejszości Narodowych.

Białorusinom żyje się najlepiej

Oficjalne media głoszą, że Białorusinom żyje się najlepiej we wszystkich krajach Wspólnoty Niepodległych Państw. W porównaniu z innymi poradzieckimi państwami na Białorusi nie ma takiego bałaganu, urzędnicy są mniej skorumpowani, a państwo dba o opiekę socjalną.

Średnia pensja w granicach

Kolejne ofiary w Iraku

Lecą głowy...

Związana z Al-Kaidą terrorystyczna grupa Abu Musaba al-Zarkawiego ścięła głowy dwóm irackim oficerom wywiadu i zamieściła wczoraj na islamskiej stronie internetowej nagranie wideo z egzekucji — podała Reuters.

Na wideo, autorstwa dowodzonej przez al-Zarkawiego grupy „Tawhid wa Dżihad”, pokazano z bliska dokumenty identyfikacyjne obu mężczyzn, potwierdzające ich tożsamość jako oficerów wywiadu. Następnie terroryści ścięli więźniom głowy.

170 dolarów, emerytura na poziomie 80-100 dolarów i niecałe 3 proc. bezrobocia pozwalają Białorusinom na większy optymizm niż kilka lat temu, gdy zarobki sięgały 30 dolarów miesięcznie. Wtedy jednak opłaty za mieszkanie wynosiły dwa dolary, a obecnie — 20 dolarów miesięcznie. Ceny dogoniły światowe, a w niektórych przypadkach wyprzedziły. Władze obiecują jednak, że w 2010 roku pensje sięgną 700 dolarów, a Białorusini wierzą tym zapewnieniom.

Osiągnięcia gospodarcze i prawa człowieka

Zdaniem byłego ambasadora Polski w Mińsku Mariusza Maszkiewiczza, białoruską gospodarkę napędzają rosyjskie petrodolary. W tym roku eksport do Rosji może wzrosnąć nawet o 50 proc. — oceniają ekonomiści. Według władz, PKB wzrośnie w tym roku o 10 proc. Dzięki dwustronnym umowom Białoruś nie ma granicy celnej z Rosją i dlatego może tam sprzedawać wszystko, jeśli tylko ma atrakcyjną ofertę.

Nasuwa się jednak pytanie, czy gospodarka nie czułaby się jeszcze lepiej, gdyby firmy-giganty zostały sprywatyzowane. Białoruscy eksperci twierdzą, że przedsiębiorstwa zapewne byłyby bardziej konkurencyjne, ale wzrosłoby bezrobocie, a tym samym zwiększyłoby niezadowolone z polityki władz.

Przedmiotem najpoważniejszej krytyki Zachodu jest jednak łamanie praw człowieka na Białorusi. Zamykanie gazet, niezależnych organizacji społecznych, zatrzymywanie uczestników antyrządowych demonstracji, kary więzienia za zniesławienie prezydenta, niewyjaśnione losy kilku opozycyjnych polityków zaginionych bez śladu — to tylko niektóre przykłady. We wrześniu Parlament Europejski potępił władze Białorusi za prześladowanie mediów, opozycji, obrońców praw człowieka i krytyków reżimu. Żądał też zagwarantowania wolnych i uczciwych wyborów oraz rezygnacji z referendum, które pozwoli Łukaszence na nieograniczone sprawowanie władzy.

26. rok pontyfikatu Jana Pawła II

Mniej pielgrzymów

1 512 300 pielgrzymów przybyło w 26. roku pontyfikatu Jana Pawła II na uroczystości z jego udziałem — te dokładne dane podała wczoraj Prefektura Domu Papieskiego w związku z przypadającą 16 października rocznicą wyboru kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową.

Najwięcej wiernych, około miliona, wzięło udział we wczorajszych audiencjach generalnych i niedzielnych spotkaniach na

Anioł Pański. Liczba uczestników spotkań z papieżem w kończącym się 26. roku jego pontyfikatu jest niższa niż w latach ubiegłych, a wynika ona z ograniczenia zajęć oraz podróży Jana Pawła II. W poprzednich latach w audiencjach generalnych oraz innych, modlitwach Anioł Pański i uroczystościach liturgicznych, brało ogółem udział średnio około dwóch i pół miliona osób. Od października 1978 roku odbyło się 1150 śródowych audiencji generalnych.

Stronę na podstawie doniesień PAP przygotował Zygmunta Żdanowicz

Agresor powinien zostać odizolowany od ofiary

Projekty a życie

Dzieci, małżonkowie i inni członkowie rodzin, w których dochodzi do przemocy, powinni być chronieni przed możliwym niebezpieczeństwem zagrażającym ich zdrowiu czy nawet życiu. Taką szansę mogą otrzymać jeszcze w tym roku, jeśli zostaną przyjęte zmiany w Kodeksie Postępowania Karnego, przygotowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości i przedstawione do rozpatrzenia rządowi.

Projekt ustawy został przygotowany na podstawie programu na lata 2003-2004. Jako środek prewencyjny wskazano w nim „stworzenie możliwości prawnych do odizolowania agresorów od poszkodowanych w rodzinie”. Program ten, zatwierdzony przez rząd, został przyjęty przez Organizację Równych Możliwości Kobiet i Mężczyzn. Podobne ustalenia zawierają dokumenty Organizacji Narodów Zjednoczonych, Rady Europy i są stosowane w praktyce w większości państw Unii Europejskiej. Między innymi, komisarz Rady Europy ds. Praw Człowieka po tegorocznej wizycie na Litwie w swym raporcie szczególnie zaakcentował problem przemocy w rodzinie. Wskazał m. in., że izolacja osób dopuszczających się przemocy od ich ofiar ma być natychmiastowa.

Zobowiązać agresora

W projekcie Kodeksu Postępowania Karnego przewidziany jest nowy środek zapobiegawczy — zobowiązanie podejrzanego do mieszkania oddzielnie od poszkodowanego. Sędzia powinien wydać zakaz wspólnego zamieszkania podczas postępowania karnego podejrzanego o poszkodowanym. Według Ministerstwa Sprawiedliwości, w ten sposób ofiara byłaby uchroniona przed możliwym terroryzowaniem oraz zostałyby zapewnione śledztwo bez przeszkód. Za pomocą podobnych zmian w dokumencie prawnym, jakim jest Kodeks Postępowania Karnego, dąży się do zapobieżenia nowym działaniom przestępczym, takim jak terroryzowanie człowieka, spowodowanie uszczerbku dla zdrowia, również działaniem zagrażającym życiu. Funkcjonariusz prowadzący śledztwo wstępne lub sąd, zobowiązując podejrzanego do zamieszkania osobno od osoby poszkodowanej mogłoby również zobowiązać go do nieodwiedzania niektórych konkretnych miejsc, np. miejscowości, w której mieszka ofiara lub miejsca pracy, a także zabronić obcowania z osobą poszkodowaną lub innymi wskazanymi osobami. Taki środek byłby szczególnie skuteczny w przypadkach, gdy osoba poszkodowana z powodów osobistych, socjalnych lub innych jest zależna od podejrzanego i zmuszona jest z nim mieszkać. Często osoba, która już stosowała przemoc krzyżysta z sytuacji i nadal terroryzuje ofiarę, tymczasem funkcjonariusze policji nie mają podstaw, by aresztować agresora. Dlatego eksperci uważają, iż bardziej ważne jest uwzględnienie interesów osoby poszkodowanej. Wobec tego miejsce

zamieszkania zanim trwa postępowanie karne powinna opuścić osoba stosująca przemoc, nie zaś jego ofiara. Zwłaszcza, że nierzadko poszkodowanymi są osoby nieletnie. Priorytetem muszą być interesy tej bezbronnej części społeczeństwa.

Prawo konstytucyjne nie jest ostateczne

Środek ten może być ograniczony przez prawo konstytucyjne obywatela do wybrania sobie miejsca zamieszkania na Litwie. W oddzielnych przypadkach po wyznaczeniu takiego środka zapobiegawczego byłoby ograniczone prawo do własności i korzystania z niej. Jednak mimo to, zdaniem Ministerstwa Sprawiedliwości, prawo konstytucyjne nie jest ostateczne, dlatego może być również ograniczone. Prawo obywatela do wybrania miejsca zamieszkania może zostać ograniczone przez ustawodawstwo wtedy, gdy zachodzi potrzeba ochrony zdrowia człowieka lub w trakcie wykonania wyroku. W takich przypadkach podejrzany powinien być uprzedzony, iż za niewykonanie tych zobowiązań może być zastosowany wobec niego inny środek prewencyjny: zatrzymanie, areszt domowy, zabranie dokumentów i in. Zobowiązanie do mieszkania oddzielnie od osoby poszkodowanej unieważnia się po tym, gdy staje się ono już niepotrzebne lub zostaje zamienione na bardziej surowe albo łagodnie środki. Zmieniać lub unieważnić środek zapobiegawczy może prokurator lub sąd.

Większość ofiar milczy

Przemoc stanowi poważny problem na Litwie. Jeśli o faktach znęcania się fizycznego i psychologicznego nad dziećmi alarmują i policja, i lekarze, i różne służby, to większość ofiar, zwłaszcza kobiet, po prostu przemilcza to, co się dzieje w ich domu. Tego zdania jest też nadkomisarz policji rejonu wileńskiego Mieczysław Popławski.

— Prowadzimy statystykę przypadków przemocy w rodzinie tylko wtedy, gdy wszczyna się sprawy karne, w innych przypadkach policja nie ma prawa ingerować, osoba poszkodowana może zwracać się do sądu w trybie prywatnym. Jako że sąd oznacza praktycznie początek rozpadu rodziny — większość poszkodowanych kobiet po prostu milczy — stwierdził nadkomisarz dla „Kuriera”. Sprawa karna wszczynana jest wtedy, gdy są poważne obrażenia ciała lub inne dowody przemocy. Jak powiedziała Loreta Kairienė, rzecznik prasowy komisariatu policji rejonu wileńskiego, w ciągu 8 miesięcy br. rejonowa policja zanotowała ogółem 52 śledztwa przedsądowe: 3 w sprawie zabójstwa, 2 — poważnych obrażeń; 25 — nieciężkich obrażeń; 11 — zadania bólu fizycznego, 110 — pogroźek zabójstwa. W tym roku w rejonie ucierpiało 35 kobiet, w tym 33 — od mężczyzn, 2 — od innych kobiet. Poszkodowanych mężczyzn zanotowano 9: 1 stał się ofiarą przemocy użytej przez kobietę, 8 — przez mężczyzn. **Inf. wł., BNS**

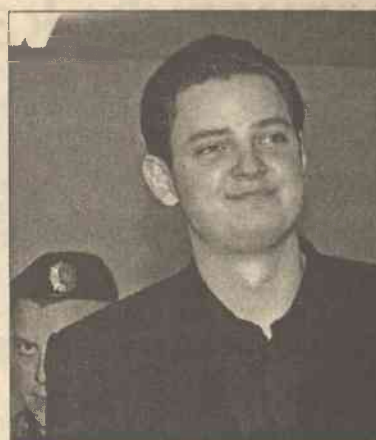
Sprawa Enrikasa Doktorasa ugrzęzła w tabletkach

Należy zbadać każdą pigułkę

Wczoraj odbyło się kilkakrotnie odkładane posiedzenie sądu w sprawie przemytu narkotyków i rozpowszechniania fałszywych pieniędzy. Wśród oskarżonych w tej sprawie — syn kowieńskiego „autorytetu” w świecie przestępczym Henrikasa Doktorasa, Enrikasa Doktorasa.

Przypuszcza się jednak, że postępowanie sądowe może ponownie utknąć w jednym punkcie, ponieważ adwokaci oskarżonych zażądali zbadania wszystkich tabletek, uważanych za dowody winy, jako że zbadanie tylko części ich nie jest wystarczające. Na wczorajszym posiedzeniu został przesłuchany biegły chemik z Centrum Badań Kryminalistycznych policji litewskiej Marius Mickus. Obrońcy oskarżonych szczegółowo wypytywali o szczegóły badań tabletek, określanymi jako narkotyki. Ekspert potwierdził: z 531 tabletek partii wysłanej pocztą ekspresową do USA w pierniku „Danute” zbadano 18 przypadkowych jednostek. W tabletkach tych wykryto 24 proc. substancji psychotropowej MDMA. Według biegłego, zgodnie z zaleceniami Organizacji Narodów Zjednoczonych, wystarczy zbadać taką ilość tabletek, jaką się otrzymuje po wyciągnięciu z ogólnej liczby pierwiastka. Np. ze 100 tabletek wystarczy zbadać 10, z 400 — 20.

Obrońców taka metoda badania nie zadowolila, ponieważ otrzymany wniosek, że wszystkie 513 table-



Wśród oskarżonych syn kowieńskiego „autorytetu” Enrikas Doktoras
Fot. ELTA

tek zawierają substancję narkotykową jest oparty wyłącznie na przypuszczeniach. Sąd zadowolili prośbę adwokatów o dokonanie dodatkowej ekspertyzy i zbadanie pozostałych tabletek, „aby zostały rozwiane wszelkie wątpliwości”. Następne posiedzenie odbędzie się 18 października. Zdaniem prokuratora, ekspertyza nie dostarczy żadnych nowych informacji, a sprawa może się przeciągnąć. Jak powiedział biegły, do badań w Centrum Kryminalistyki już się utworzyła „kolejka”, więc nie wiadomo, ile może potrwać zbadanie chemiczne każdej z ponad 500 tabletek. Kowieński Sąd Okręgowy musiałby już rozpocząć przesłuchania samych oskarżonych, przypuszcza się jednak, że nie będą oni chcieli mówić, dopóki nie odbędzie się wspomniana ekspertyza.

Šurkusa czeka kolejne postępowanie sądowe

„Muszą być jakieś granice!”

Gintaras Šurkus, były doradca eksprezidenta Rolandasa Pakasa, liberalny demokrat, skazany niedawno za zniesławienie i prowadzenie podwójnej księgowości, znowu będzie musiał odwiedzić sąd z powodu jeszcze jednej sprawy o zniesławienie.

Niedawno Justinas Karosas, poseł na Sejm i socjaldemokrata, zwrócił się do sądu w trybie prywatnym, ponieważ Šurkus publicznie nazwał go grabieżcą ziemi. We wtorek Sąd Dzielnicowy Rejonu Druskiennickiego zorganizował ugodowe posiedzenie, na którym próbowano pogodzić zwąśnionych polityków. Jako że tego uczynić się nie udało, skarga o zniesławienie będzie rozpatrywana 8 listopada. Autor skargi będzie musiał udowodnić, że było tak, jak w niej pisze, druga zaś strona — przedstawić swe dowody. Pro-

kuratura w sprawach prywatnego oskarżenia udziału nie bierze.

Według Karosas, Šurkus podczas spotkania 18 sierpnia koalicji partii Pakasa z wyborcami w Liepalingė nazwał go „grabieżcą ziemi”, oskarżył o przywłaszczenie ziemi dookoła Druskiennik i realizację jej po dziesięciokrotnie wyższej cenie. Karosas oznajmił dla prasy, że jedna z uczestniczek spotkania zgodziła się, by potwierdzić, iż Šurkus naprawdę wypowiedział te słowa i obiecywała być świadkiem w sądzie w tej sprawie. „Co tu się dzieje? W końcu muszą być jakieś granice. Jak teraz będą na mnie patrzeć wyborcy, jeśli przemilczę takie rzeczy?” — złościł się Karosas. Tymczasem Šurkus twierdzi, że „naprawdę tak nie było, nic nie wie o wspomnianym wydarzeniu i takich rzeczy nie mówił”.

„Hansa bankas” — wyraźnym celem złodziei

Rabunek za pięć minut

W Kibartach w rejonie wylkowyskim, w biały dzień obrabowano oddział banku „Hansa bankas”. Jak podaje policja, dwaj zamaskowani mężczyźni do pomieszczenia banku przy ul. J. Basanavičiaus wdarli się we wtorek około godz. 14.

Napastnicy prysnęli gazem w twarz dwóm kasjerkom i zrabowali z kasy 12 tys. litów w różnej walucie. Funkcjonariusze policji ochrony przybyli na miejsce rabun-

ki po 5 minutach, przestępców już jednak nie było, ponieważ przycisk alarmu jedna z pracownic filii naciśnęła już po napadzie. Podejrzanych o napad na razie nie ustalono, kasjerki też nie potrafiły opisać złodziei. Zdaniem prokuratury, pomieszczenia bankowe nie są dostatecznie chronione, dlatego przypuszczalnie może ponownie dojść do takich rabunków, tym bardziej, że pracują w nich przeważnie kobiety. Wszczęto śledztwo przedsądowe.

Kronika kryminalna

Napad „wściekliczny”

W Rakiskach pijany mężczyzna, który groził, iż zabije żonę, skłął przybyłych funkcjonariuszy, rozbił im nadajnik radiowy i jednego z policjantów ugryzł w nogę. Policję wezwała kobieta. Twierdziła, że jej nietrzeźwy mąż wymachuje nożem i grozi, iż ją zamorduje. 40-letni A. K. nie powstrzymał się również przed stróżami porządku: wyzywał ich, zabrał jednemu z nich nadajnik, którym następnie rzucił o ścianę. Policjanci zmuszeni byli do wezwania kolegów z policji ochrony. Gdy pomoc przybyła i rozwścieczonego mężczyznę próbowano zakuć w kajdany, ten ugryzł jednego z funkcjonariuszy w nogę. Zatrzymany znajduje się w areszcie, a policjant leczy się w domu.

Nielegalny drwal

Funkcjonariusze policji rejonu wileńskiego we wtorek osadzili w areszcie strzelca II pułku służby wewnętrznej, podejrzanego o rozkradanie lasu. Jak powiedział nadkomisarz policji rejonowej Mieczysław Popławski, 22-letni mieszkaniec gminy sużańskiej P. L. jest podejrzany o nielegalne wyrąbanie lasu w pobliżu swego domu, w leśnictwie Arvydai. Straty i rozmiary wyrąbanego lasu szacuje się. W tym roku rejonowi funkcjonariusze prowadzą śledztwo w ponad 100 sprawach kradzieży lasu. Drzewa giną zarówno z sektora prywatnego jak i państwowego. W wielu przypadkach takie przestępstwa zauważa się dopiero po czasie.

Zniszczono dwa ołtarze

W rejonie szkajajskim do kościoła w Kudirkos Naumiestiis włamali się złodzieje, którzy by ukraść skrzynkę z ofiarami poważnie uszkodzili dwa ołtarze. Przystępcy wyważyli troje drzwi kościoła i próbowali otworzyć skrzynki na ofiarowane pieniądze wmontowane do dwóch ołtarzy. Po tym gdy się to nie powiodło, za pomocą łomów zniszczyli obydwa ołtarze. W skrzynkach znajdowało się około 40 litów, tymczasem w wyniku działań bandytów kościół poniósł straty w wysokości 2 000 litów.

Nie pomógł system przeciwwłamaniowy

Obywatelowi Estonii, który przyjechał do Klajpedy skradziono drogi samochód, pozostawiony bez nadzoru na 30 minut. Mercedes, wyprodukowany w 2001 r., Estończyk zaparkował na parkingu naprzeciw hotelu „Vētrungē”. Po wyjściu ze sklepu obcokrajowiec już nie znalazł swego auta. Nie pomógł nawet zainstalowany system przeciwwłamaniowy. Straty wynoszą około 160 tys. litów. W samochodzie znajdowały się także drogie rzeczy.

Stronę na podstawie inf. wł. i doniesień BNS przygotowała Irena Smilginis

Wspominając Dzień Nauczyciela

Kwiaty towarzyszyły każdej lekcji



Jak ziemia przyjmuje ciepły deszcz, tak i my przyjęliśmy humorystyczno-uroczyste przedstawienie uczniów naszej szkoły

Dzień Nauczyciela w Niemenczyńskiej Szkole Średniej nr 1 był uroczysty, wesoły, treściwy i relaksowy, za co najbardziej jesteśmy wdzięczni naszym uczniom.

Już od rana spotykała każdego nauczyciela mała orkiestra dęta, którą stanowili uczniowie klas 12, przypominająca o nadzwyczajnym dniu. Skrócone lekcje minęły błyskawicznie. Kwiaty, słowa wdzięczności towarzyszyły każdej lekcji. O godz. 11.00 uczniowie klas 4 swe panie, nauczycielki klas początkowych, uhonorowali skromnymi kwiatkami, krótkim wierszem oraz

z serca płynącą piosenką. O godz. 12.15, jak ziemia przyjmuje ciepły deszcz, tak i my przyjęliśmy humorystyczno-uroczyste przedstawienie naszych najstarszych — dwunastoklasistów. Wystąpienia obecnych gości: starosty m. Niemenczyn p. Mieczysława Borsewicz, starosty gminy niemenczyńskiej Edwarda Punczewicza, radnego rej. wileńskiego p. Aleksieja Małofiejewa oraz dyrektora naszej szkoły Tadeusza Grygorowicza wplatały się w ten ogólny wieniec życzeń, który był upiękaszony jeszcze podwileńskim walcem.

Po godzinnej przerwie przebrani na sportowo wyruszyliśmy do

Parku Europy i Centrum Europy. W Parku Europy oglądaliśmy ekspozycje sztuki współczesnej autorstwa S. Le Witto, M. Abakanowicz, D. Oppenheima oraz innych twórców.

Dotknęliśmy samego „centrum kontynentu”, podziwialiśmy podwieszane 4-tonowe kamienie. Jak na okręcie poczuliśmy się w stalowym pałacu na ruchomej podłodze. Nawet fikaliliśmy koziołki w rzeźbie mobilnej, próbowaliśmy znaleźć drogę w labiryncie ze stóp. Szczęście jest najbardziej pożądaną rzeczą na świecie, dlatego skrzydła „Anioła” tak szczerze były głaskane. Wszystkie ekspozycje przybliżały nam szum wiatru i głosy ptaków.

W Centrum Europy, w Bernatch, przywitał nas dyrektor Centrum Informacyjnego pan Stanisław Giedraitis. Czekająca tu nas miła niespodzianka, którą przyszykował nauczycielom ze szkół swej gminy i miasta Niemenczyn starosta gminy niemenczyńskiej Edward Punczewicz. W miłej atmosferze wysłuchaliśmy romansów w wykonaniu specjalisty wydziału kultury naszego rejonu Lubowi Nazarenko. Otrzymaaliśmy również zaświadczenie o zwiedzeniu tak pamiątkowego miejsca, obejrzeniu pola golfowe urządzone według wszystkich standardów europejskich. Poczuliśmy się prawdziwymi Europejczykami.

Po wycieczce i koncercie piekliśmy kielbaski, bawiliśmy się jak jedna duża rodzina.

Jesteśmy bardzo wdzięczni wszystkim, którzy uatrakcyjnili nasze święto zawodowe i wysoko cenią pracę pedagoga.

Z całego serca dziękujemy Edwardowi Punczewiczowi, Stanisławowi Giedraitisowi oraz Lubowi Nazarenko za wspaniałe spotkanie integracyjne.

Dziękujemy również dyrektorowi MEW Algimantowi Baniewiczowi i Tatjanie Lukośienė w organizowaniu wyprawy.

Jelena Garliauskienė
nauczycielka Niemenczyńskiej
Szkoly Średniej nr 1
Fot. Ryszard Sudenis

Najważniejsze jest to, by umysł był otwarty

Węzły i warkocze

We wrześniu w Warszawie odbył się Pierwszy Kongres Młodych Matematyków Polskich pod honorowym patronatem Jolanty Kwaśniewskiej, małżonki Prezydenta RP. Organizatorami byli: Polskie Towarzystwo Matematyczne, Instytut Matematyczny Polskiej Akademii Nauk przy współpracy Krajowego Funduszu na rzecz Dzieci oraz Komitet Główny Olimpiady Matematycznej.

Instytut Polski w Wilnie wraz ze Stowarzyszeniem Nauczycieli Polskich Szkół na Litwie „Macierz Szkolna” wydelegowali 5 uczniów z polskich szkół Wileńszczyzny. Delegaci zostali zakwaterowani w Domu Studentkim Politechniki Warszawskiej „Bratniak”, a miejscem obrad był Wydział Biologii Uniwersytetu Warszawskiego.

Kongres rozpoczęto wystąpieniem młodych muzyków i przedstawieniem komitetu honorowego, gości, organizatorów oraz fundatorów. Każdego dnia słuchaliśmy wykładów profesorów uniwersytetów polskich. Zapoznaliśmy się z kierunkami i problemami rozwoju współczesnej matematyki oraz sposobami ich roz-

wiązania, jak np. jakościowa teoria równań, matematyka genomiki, węzły i warkocze, rozkłady wielokątów na równoległoboki, osobliwości funkcji i uniwersalne konfiguracje przemian strukturalnych. Wykłady były dla nas nowością, gdyż jesteśmy przyzwyczajeni do lekcji szkolnych. Mogliśmy wybierać sekcje według tematów, które nas zainteresowały. Były one naprawdę interesujące i wzbudzające naszą ciekawość: fraktale, złota liczba, ciąg Fibonacciego, liczy uboja, ciąg Tribonacci, twierdzenie Darboux, paradoks Russella o wymiarze podobieństwa, szyfrowanie oraz wprowadzenie w niezwykle świat wielościanów. Obrady oddzielnej sekcji poświęcono pograniczu matematyki i rozrywki — szachon i grom fabularnym. Podczas kongresu uświadomiliśmy sobie, że wiedza jest bezgraniczna. Kongres dał nam bodziec do działania — sięgnięcia po wiedzę.

Pobył w Warszawie nie ograniczył się jedynie do wykładów. Organizatorzy kongresu umożliwili jego uczestnikom zwiedzenie Zamku Królewskiego, Łazienek i Warszawskiej Starówki. W teatrze „Syrena” obejrzelśmy spektakl „Ciotka Karola”.

Dziękujemy Dyrektor Instytutu Polskiego w Wilnie Pani Małgorzacie Kasner, Prezesowi Stowarzyszenia Nauczycieli Polskich Szkół na Litwie „Macierz Szkolna” Józefowi Kwiatkowskiemu za skierowanie uczniów z Wileńszczyzny na Pierwszy Kongres Młodych Matematyków Polskich, a Pani Łucji Noniewicz z Gimnazjum im. A. Mickiewicza — za troskliwą opiekę nad nami.

Justyna Mejłun, Jaszuńska
Szkola Średnia im. M. Balińskiego
Anna Andrulenaite, Szkoła Średnia nr 1 w Niemenczynie
Anastazja Jurołajć, Szkoła Średnia im. J. Śniadeckiego
Andrzej Zimiński, Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wilnie
Jarosław Jotko, Gimnazjum im. A. Mickiewicza w Wilnie



Zwiedzamy Zamek Królewski
Fot. archiwum

Dzień Języków Europejskich w „syrokomłowce”

Ulica polska też była

Z okazji Dnia Języków Europejskich (26 września) co roku w Szkole Średniej im. Wł. Syrokomli odbywają się różnorodne imprezy. W tym roku szkoła przekształciła się w ulicę językowe: niemiecką, angielską, litewską, rosyjską i polską. Korytarze były udekorowane przez uczniów rysunkami tych krajów, których języki są nauczane w szkole.

Na takie nietypowe lekcje przedstawienia języków obcych byli zaproszeni uczniowie, którzy nie uczą się danego języka. Podczas zabaw, tańców i śpiewu próbowali wspólnie nauczyć się kilkudziesięciu słów czy zdań, piosenek, podstawowych nazw w tym języku.

Oryginalnie wypadła ulica polska, przedstawiona przez imitowaną uczniowską audycję radiową,

upamiętniającą laureata nagrody Nobla, niedawno zmarłego poetę Czesława Miłosza. Podczas audycji były przypomniane związki Poety z Wilnem: jego studia, zaangażowanie w studenckim Kole Twórczości Oryginalnej Polonistów, w Klubie Włóczęgów Wileńskich, jego praca w „Żagarach” i w Polskim Radiu w Wilnie. Oczywiście, nie mogło zabraknąć recytacji wiersza „Nigdy od ciebie, miasto...” Wcześniej, na lekcjach uczniowie zapoznali się z wieloma wierszami Poety, czego dowodem były ilustracje, zamieszczone na tzw. „ulicy Wileńskiej”. Jako przerywniki w audycji radiowej były wykorzystane nagrania polskiej muzyki podwórkowej „Kapel Wileńskiej”.

Brygita Kunicka
ucz 11c kl. Szkoły Średniej
im. Wł. Syrokomli



Otrzymaaliśmy również zaświadczenie o zwiedzeniu tak pamiątkowego miejsca, jakim jest Park Europy



ELEPHAS

KNYGYNAS • KSIĘGARNIA

Vilnius, Olandų 11, tel. 215 30 55, poczta el. elephas@takas.lt



Księgarnia „ELEPHAS” proponuje prenumeratę czasopism z Polski.

Prenumeratę można rozpocząć od dowolnego numeru z miesięcznym uprzedzeniem. Odbiór w księgarni.

Szeroki wybór, około 200 pozycji

(Zam. 012)

JUŻ SĄ ĆWICZENIÓWKI DO SZKOŁY

Występy Teatru Integracyjnego z Płocka

Na przyjazd teatru czekali wszyscy

„Do naszej szkoły przyjechał teatr. Przedstawił pantomimę o Pinokio. Aktorzy byli pięknie ubrani i weseli. To byli ludzie niepełnosprawni, ale to nie było zauważalnym, ponieważ oni zupełnie nie smucili się z powodu swojej choroby. Bardzo chciałbym, aby ten teatr przyjechał do nas jeszcze raz”.

Artur

„Nasza klasa szykowała się do powitania aktorów. Rysowaliśmy laurki, plakaty, afisze o niegrzecznym drewnianym chłopczyku, przynieśliśmy kwiaty. Nareszcie doczekaliśmy się. Kiedy po zakończeniu przedstawienia wręczaliśmy aktorom swoje prezenty i kwiaty, oni bardzo się cieszyli, a pan, który grał Karabasza Barabasa, zapłakał...”

Paweł

„Bardzo czekaliśmy na tę bajkę. Cała aula była wypełniona dziećmi, które niezmiernie cieszyły się, że do nas przyjechał teatr z Polski. Dobrze, że wszystko skończyło się szczęśliwie. Pinokio! Więcej tak nie rób!”

Bożena

„Było bardzo wesoło i fajnie. Wszyscy z przyjemnością patrzyli na uśmiechniętych aktorów i ich ładne kostiumy. Bardzo lubię teatr i cieszę się, że do nas przyjechał. Myślę, że nikt z nas nie zapomni tego wspaniałego przedstawienia.”

Justyna

„Dziękuję Wam, dziewczyny i panowie. Chcę, żebyście przyjecha-

li do nas jeszcze raz. Mam nadzieję, że my też zorganizujemy taki teatrzyk w szkole...”

Marzena

To są fragmenty prac uczniowskich na temat występu takiego innego niż zwykle teatru. Mniejsza dzieciarnia zupełnie nie zauważyła, że to byli trochę odmienni niż zwykle aktorzy. Dzięki wspaniałej grze młodych i zgrabnych dziewcząt, przemyślanej reżyserii i scenografii, trudno było zrozumieć, że sympatyczni kłowni, artyści cyrkowi zachowują się trochę inaczej. Na ich twarzach była widoczna ogromna radość i szczęście z tego, że dzieci im oklaskują, śmieją się z ich trików.

Natomiast my, widzowie dorośli, dosłownie zamarliśmy widząc i podziwiając efekty ogromnej wyrozumiałości i cierpliwości ze strony młodych i zdrowych dziewcząt z jednej strony oraz chęci pełnoprawnego i aktywnego życia z drugiej. Trudno było ukryć łyż podziwu dla tych, którzy wpadli na tak cudowny, a jednak możliwy do zrealizowania pomysł. „To było najwspanialsze przedstawienie, jakie mi dane było w życiu obejrzeć!” Z tymi słowami dyrektora naszej szkoły a zarazem zawodowego reżysera zgodziliśmy się jednomyślnie.

A ci, którzy opiekują się nimi na co dzień — pracownicy Domu Pomocy Społecznej w Brwilnie, pielęgniarki i opiekunowie — także do łzami, ale już dumy i szczęścia, długo oklaskiwali swych podopiecznych.

— Jeszcze nigdy na żadnym przedstawieniu nie obdarowano ich tak kwiatami — mówiła wzruszona dyrektorka tej placówki, pani Urszula Zadrożna-Masłowska.

Te piękne jesienne wiązanki z dziecięcych i nauczycielskich ogrodów złożone zostały przez naszych gości na grobach żołnierzy i innych zasłużonych dla tej ziemi Polaków na Rossie.

A teraz o historii powstania tego teatru integracyjnego. Pomysł zrodził się przed 3,5 laty, kiedy to po wspólnej z młodzieżą wigilii i śpiewaniu kolęd w Domu Opieki postanowiono spróbować razem zagrać coś dramatycznego. A więc uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. Marszałka St. Małachowskiego w Płocku pod kierunkiem zastępcy dyrektora Renaty Kutyló-Utzig oraz niepełnosprawni intelektualni mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Brwilnie, pod opieką instruktora terapii zajęciowej Jolanty Dąbrowskiej przystąpili do wspólnych prób nad „Kopciuszką”. W domu opieki jest 120 chorych, ale tylko niektórzy mogą ćwiczyć. Większość nie potrafi rozmawiać. Uczą się kilkudziesięciu tekstów miesięcznie.

Największą karą dla nich jest zakaz brania udziału w występach.

Dziewczyny, bo przeważnie one chcą grać, także przechodzą poważną próbę. Tu nie można udawać, że się podoba taka współpraca, gdy tak nie jest. Nie można się tego bać lub wykonywać tylko z litości. Dlatego te, które potrafią spędzać swój wolny czas właśnie w ten sposób, ze szczerej chęci, zostają na długo, a trzy z nich wybrały już za swój kierunek studiów pedagogikę społeczną. Kolejnym przedstawieniem była „Śpiąca królewna”. Na 84 Przeglądzie Teatrów w Warszawie w 2003 r. otrzymało ono Nagrodę Główną oraz nagrodę za niesienie treści europejskich.

Spektakl „Pinokio” przygotowany był na Międzynarodową Konferencję „Tolerancja. Czy inny musi być samotny?” Udział w niej brali przedstawiciele 10 krajów Europy. Musieli więc nauczyć się grać ruchem i gestem, niewerbalnie przekazać przesłanie bajki. Ogromną pomoc okazał stały opiekun artystyczny — dyrektor Teatru Dramatycznego im. J. Szaniawskiego — Marek Mokrowiecki.



Kilka dni aktorzy „Pinokio” spędzili w Wilnie

Fot. archiwum

Praca w grupie teatralnej jest dla mieszkańców Domu Pomocy nie tylko doskonałą terapią, ale także okazją do kontaktu z publicznością, możliwością zademonstrowania swoich talentów i odczucia satysfakcji i radości z życia. Najstarszy niepełnosprawny aktor ma 80 lat. Jest wśród nich także chłopiec, którego prawdziwego imienia i nazwiska nie zna nikt. Znalaziono go na ulicy i nikt o niego się nigdy nie upomniał... Najbardziej utalentowanym wśród nich jest niewątpliwie twórca roli Pinokia, Krzysztof Pawłowski. Wszyscy bardzo przeżywają, że wychodzi z grupy, ale i cieszą się, że założył rodzinę i z tego powodu wyjeżdża. Dużo opowiadań o losach tych kilku dni, które aktorzy spędzili w Wilnie. Niezwykłe losy niezwykłych ludzi...

Z ogromnym wzruszeniem wspominam naszą wspólną wycieczkę po Starówce Wileńskiej. Jak cierpliwie i z ogromnym zaciekawieniem potrafili słuchać, jak szczerze i w skupieniu modlili się po wejściu

do każdej świątyni, jak prawdziwie zachwycali się naszym miastem i mówili, że powrócą tu, ale z jeszcze piękniejszą bajką!

Na pewno ogromnym przeżyciem był dla nich występ na scenie Wileńskiego Domu Kultury Polskiej. Przybyli tu licznie najmłodsi, kilkuletni widzowie z mamusiami, członkowie szkolnych teatrów z instruktorami. Dzięki dyrekcji DKP wszyscy mogli nieodpłatnie oglądać to niepowtarzalne widowisko. Ostatni występ miał miejsce w Domu Kultury w Solecznikach. Zorganizowany został dzięki dyrektor rejonowego Centrum Kultury G. Zaborowskiej. Po spektaklu widzowie mówili, że szkoda, iż tak krótko trwał i że będą się modlić za wszystkich, którzy przyczynili się do powstania tego teatru. Myślę, że te słowa jak też wiele innych serdecznych wypowiedzi wyrażają uznanie dla jego twórców i głównego sponsora Fundacji „Darserca” z PKN-u „ORLEN” S. A. W Płocku.

Bożena Bieleninik
prezes Stowarzyszenia
Miłośników Teatrów Szkolnych



Musieli nauczyć się grać ruchem i gestem

Fot. archiwum

Wakacje w Polsce

Z Mickun do Gdańska

Lato. Jak długo czekamy na nie. Jakie ono bywa? Czy każdy z korzyścią je spędza?

W moim życiu były to nadzwyczajnie wakacje — spędziłam je na obozie w Polsce. Chociaż droga była długa i męcząca, na miejscu mile przywitało nas słońce. Jego złotopomarańczowa kula coraz intensywniej rozjaśniała leśne mroki. Ogarnęło nas zdziwienie i przerażenie jednocześnie. Las nabierał ciepła, słychać było śpiew ptaków. Gdzieś w pobliżu szumiało morze. Lekki

wiaterek poruszał gałęziami majestycznych świerków. Pogoda jak najbardziej dopisywała, za wyjątkiem tylko dwóch dni. Cieszyło to nas, ponieważ mieszkaliśmy w namiotach. Szczególne wrażenie wywarło na nas morze. Piękne słoneczne dni pozwalały nam „plażować” do woli. Mieliśmy wspaniałe wycieczki do większych miast: Gdańska, Hela i Łeby.

Gdańsk — zachwycające miasto portowe, pełne zabytków kultury: pomnik Obrońców Westerplatte,

pomnik Obrońców Poczty Polskiej, pomnik Sobieskiego, fontanna Neptuna oraz wiele innych. W Łebie duże wrażenie wywarły na nas wydmy. Dzięki komendantowi obozu mieliśmy wiele innych wspaniałych imprez, z dyskotekami włącznie. Między innymi chrzest, zawody sportowe, przejażdżki na rowerach, ogniska integracyjne itd. Na obozie były grupy z Mickun (rej. wileński), Solecznik oraz Baranowicz (Białoruś).

Naszą grupą opiekowała się pani Leokadia Malewska, miła, sympa-

tyczna, z ciepłym uśmiechem na twarzy i złotym sercem, oddanym swoim wychowankom. Dotychczas znaliśmy naszą panią jako nauczycielkę, obecnie również jako najbliższą przyjaciółkę z letnich wakacji. Z całego serca życzymy jej zdrowia, optymizmu i takiej miłości młodzieży, jaką ją darzymy, na długie lata.

Wróciliśmy pełni sił, pozytywnego nastroju. A najważniejsze, mamy w swoich sercach miłe wspomnienia oraz piękne zdjęcia, które nie pozwolą zapomnieć tych wspaniałych wakacji i przyjaciół. Za mile spędzony czas dziękujemy Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska” miasta Gorzowa Wielkopolskiego oraz prezesowi Zdzisławowi Czubakowskiemu. Dzięki wspaniałym ludziom ze „Wspólnoty” nasza młodzież ma stały kontakt z Polską. Takie wakacje — to szkolenie letnie z różnych przedmiotów i odpoczynek, dodający sił na cały rok szkolny.

Walentyna Gerfolweden
ucznica 10b klasy
Szkoły Średniej w Mickunach

Flesz

Paleontologiczna weryfikacja

Dinozaury były na najlepszej drodze do wyginięcia już przed upadkiem na Ziemię asteroide, czyli wydarzeniem, które miało spowodować zagładę tych gadów. Z tą teorią wystąpili na łamach miesięcznika "Trends in Ecology and Evolution" dwaj naukowcy: prof. David Penny z Uniwersytetu Massey w Nowej Zelandii i dr Matt Phillips z Uniwersytetu Oxford w Wielkiej Brytanii. "W ciągu ostatnich 25 lat geofizycy nie dostarczyli najmniejszego dowodu na to, że upadek asteroidy na Ziemię był główną przyczyną sprawczą wymarcia dinozaurów" — piszą dwaj autorzy. Dowodzą, że ptaki i ssaki zaczęły przekraczać liczebnie dinozaury już 20 - 30 milionów lat przed hipotetyczną katastrofą, zaczęły się różnicować gatunkowo już 80 - 90 milionów lat temu.



Na dwa sposoby

Połączenie normalnego komputera przenośnego oraz tzw. tablet PC to nowy LifeBook T4010 Fujitsu Siemens. Po obróceniu ekranu notebook zamienia się w tablet umożliwiając robienie odręcznych notatek bezpośrednio na ekranie. Notebook jest wyposażony w technologię Centrino umożliwiającą bezprzewodowe połączenie z Internetem oraz dłuższą pracę na bateriach (nawet do 8.5 godziny). Wygodę zapewnia zestaw portów Bluetooth, FireWire, USB, IrDA, modem i czytniki kart SD. T4010 ma również tzw. wnękę modułową, w której można zamontować drugą baterię lub napęd DVD.

W biurze bezprzewodowo

HP wprowadza na rynek nową drukarkę sieciową o wysokiej prędkości druku. Deskjet 6840 jest przeznaczona do domu oraz małych firm wyposażonych w kilka komputerów, z którymi może łączyć się bezprzewodowo. Urządzenie drukuje z prędkością 30 stron na minutę w czerni i bieli oraz z prędkością 20 stron na minutę w kolorze. Dzięki technologii PictBridge możliwe jest podłączenie cyfrowego aparatu fotograficznego bezpośrednio do portu z przodu obudowy i wybór oraz druk zdjęć prosto z aparatu, bez konieczności korzystania z komputera. Interesującym rozwiązaniem jest tzw. tryb "backup" umożliwiający "awaryjny" druk nawet wtedy, gdy jeden z wkładów jest pusty.

Polscy archeolodzy w Sakkarze

Chekeret — jedyna ozdoba króla

Październik sprzyja polskim archeologom w Sakkarze. W jednym z szybów grobowych wykutych w skale odkopali szkielet młodej kobiety, która przeszła trepanację czaszki 4300 lat temu. W innym szybie natrafili na ślepe wrota, czyli stelę kamienną z wykutym hieroglificznym napisem, oraz na drewniane figurki mężczyzn.

Badaniami kieruje prof. Karol Myśliwiec z Zakładu Archeologii Śródziemnomorskiej PAN w Warszawie. Polacy prowadzą wykopaliska bezpośrednio na zachód od najstarszej na świecie schodkowej piramidy Dżesera, wzniesionej ok. 2650 lat p.n.e. Nie było chętnych do prowadzenia wykopalisk po zachodniej stronie piramidy, a jednak Polacy wystąpili o koncesję na prowadzenie wykopalisk właśnie tam, wychodząc z założenia, że w kulturze starożytnego Egiptu kierunek zachodni był wyjątkowy, uprzywilejowany, związany ze światem zmarłych i rytuałami "przejścia" ze świata ziemskiego do wiecznego. No i nie pomylili się, teraz odkrycie goni odkrycie.

Świadectwo tragedii

Tuż pod powierzchnią ziemi polscy archeolodzy natrafili na szyby grobowe wykute w skale. Pogrzebano w nich dostojników



Czaszka młodej kobiety, która zmarła po trepanacji. Fot. archiwum

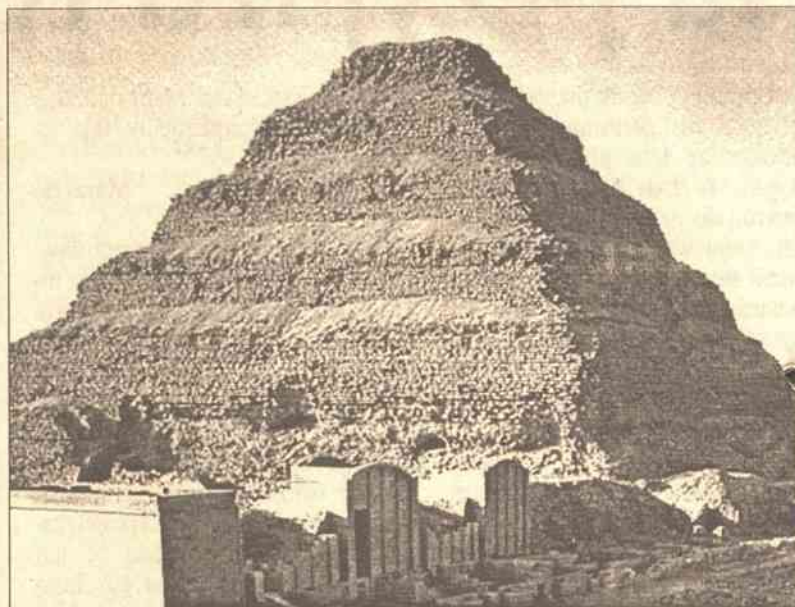
dworu królewskiego z końca tzw. Starego Państwa, czyli ze schyłku III tysiąclecia p.n.e. W jednym z nich złożono zwłoki młodej kobiety (20 — 25 lat). Przeszła ona trepanację czaszki, która miała ją prawdopodobnie uwolnić od bólów głowy. Otwór zarastał powoli, kobieta nie zmarła w wyniku tej operacji, ale jednak wkrótce po niej.

Całe ciało zmarłej powleczono gipsową powłoką, zachowaną szczególnie dobrze na czaszce, twarz pokrywała plastycznie wymodelowana maska — widać między innymi dokładnie kształt ust. Maska nie była pomalowana. Zdaniem prof. Myśliwca, tego rodzaju, tak dawna gipsowa obudowa ciała w okresie Starego Państwa jest wielką rzadkością; w czasach późniejszych zmumifikowane ciała bogatszych ludzi spowijano bandażami i okładano gipsowymi kartonami, które jednak miały kształt futerału, a nie powłoki dokładnie przylegającej do ciała.

Świadectwo namiętności

Kolejny szyb grobowy także związany jest z kobietą. Archeolodzy odnaleźli w nim kamienną stelę, czyli tak zwane ślepe wrota z hieroglificznym napisem świadczącym o tym, że szyb przeznaczony był dla kobiety o imieniu Chekeret (Ozdoba).

Na steli przedstawiona jest dwukrotnie, w długiej szacie, raz wacha kwiat lotosu, a raz siedzi przy stole zastawionym darami ofiarnymi. Pełniła ona funkcję kapłanki Hathor — staroegipskiej bogini miłości. Odkrycie świadczy o tym, że była to kobieta wysokiego rodu, która miała na tyle niezależną pozycją społeczną, że — używając współczesnego określenia — mogła sobie pozwolić na własny grobowiec w tak honorowym miejscu, jakim było podnóże królewskiej piramidy. Jeden z jej



Polscy archeolodzy prowadzą wykopaliska bezpośrednio na zachód od najstarszej na świecie schodkowej piramidy Dżesera, wzniesionej ok. 2650 lat p.n.e. Fot. archiwum

tytułów brzmiał: "jedyna ozdoba króla", co wskazuje, zdaniem prof. Myśliwca, że służyła nie tylko bogini.

Świadectwo bezprawia

Ślepe wrota z grobowca kapłanki i zarazem (prawdopodobnie) królewskiej kochanki, pierwotnie wstawione były w zachodnią ścianę jej kaplicy grobowej. Ale stamtąd wyrwali je rabusie, zapewne dobrze zorganizowana banda, która już pod koniec Starego Państwa, czyli pod koniec III tysiąclecia p.n.e., korzystając z upadku autorytetu władzy centralnej w państwie faraonów, okradała jeden grobowiec po drugim. Po okradzeniu komory grobowej rabusie wrzucali do szybu co popadnie, aby go ponownie wypełnić. W ten sposób w wypełnisku szybu znalazły się ślepe wrota, przełamane na dwie części. Na szczęście znakomicie zachowały się napisy hieroglificzne wykute na powierzchni tej wapiennej steli.

Świadectwo sztuki

Skalny szyb wiedzie do komory grobowej, jej zawartość zaskoczyła badaczy. Znaleźli w niej misternie wykonane figurki — miniaturowe modele różnych przedmiotów służących zmarłemu w zaświatach. Do ich wyrobu użyto kamienia. Ale najbardziej zaskakujące w tym miejscu były drewniane figurki nagich mężczyzn. Jest ich co najmniej pięć. Być może jest ich więcej — niektóre zachowały się w wielu fragmentach z tego względu, że tak stare drewno jest materiałem bardzo kruchym; konserwatorzy dokumentują je i konserwują w komorze grobowej, zanim zostaną wydobyte na powierzchnię.

Niezwykle subtelnemu modelunkowi twarzy tych figurek towarzyszą nadzwyczaj naturalistycznie przedstawione cechy płciowe. Na razie archeolodzy nie są jeszcze w stanie podać interpretacji tych męskich aktów, podkreślają jedynie artystyczny kunszt ich twórcy.

Pierwszy Dzień Bezpiecznego Komputera

Utrudnić życie hakerom

Miniony wtorek był pierwszym Dniem Bezpiecznego Komputera. Dzień ten ma być co roku obchodzony 12 października.

Temat bezpieczeństwa komputerów w sieci jest w Polsce ciągle bardzo mało znany — uważają specjaliści w dziedzinie technologii informacyjnych (IT: Information Technology). Dzień Bezpiecznego Komputera to skierowana do polskich użytkowników internetu cykliczna inicjatywa edukacyjna, promująca bezpieczeństwo sieciowe i komputerowe.

"Konsekwencją tego Dnia ma być budowanie w polskim społeczeństwie świadomości, że istnieją zagrożenia, wynikające z braku właściwego zabezpieczenia komputerów. Potrzebna jest także edukacja, jak można temu przeciwdziałać" — mówi Barbara Napiórkowska z fir-

my Microsoft, współorganizatora akcji.

W programie Dnia Bezpiecznego Komputera są m.in. wykłady w szkołach i na uniwersytetach, dotyczące bezpieczeństwa komputerów w sieci oraz szkolenia dla firm i organizacji, informujące o sposobach przeciwdziałania zagrożeniom związanym m.in. z atakami hakerskimi lub wirusami.

Dzień Bezpiecznego Komputera, jak poinformowali jego inicjatorzy, początkuje ogromny program edukacyjny — "Projekt Bezpieczny Komputer", w trakcie którego przeprowadzane będą m.in. szkolenia, seminaria, audycje internetowe czy konkursy na terenie całej Polski.

Jak podkreślają specjaliści, choć nie ma doskonałej ochrony przed atakami hakerów i wirusów, należy jednak stosować wszystkie dostępne narzędzia, które im przeciwdzia-

lają tak, by zminimalizować szanse ataku.

Jednym ze sposobów na zabezpieczenie komputera jest aktualizacja oprogramowania. Hakerzy wyszukują luki w oprogramowaniu wykorzystując je następnie do przeprowadzania ataków.

Należy też korzystać z aktualnego oprogramowania antywirusowego, które przeszukuje wiadomości przychodzące w poczcie elektronicznej pod kątem zawartości wirusów, robaków lub tzw. koni trojańskich (są to programy użyteczne i dla użytkownika, i dla hakerów, np. pełniące funkcję wygaszacza ekranu, a zarazem umożliwiające przeglądanie z zewnątrz zawartości naszego twardego dysku).

Aby utrudnić hakerom dostęp

do naszego komputera, należy także używać tzw. silnych haseł dostępu do systemu, często zmieniających. Silne hasła powinny zawierać co najmniej osiem znaków i składać się z małych i dużych liter, symboli i cyfr.

Jak podkreślają specjaliści, nie należy otwierać podejrzanych załączników w poczcie elektronicznej i odpowiadać na spamy — niechcianą pocztę, ani także udostępniać swoich haseł czy numerów kart kredytowych odpowiadając na maile z taką prośbą.

Konieczne jest także zainstalowanie w komputerze specjalnych programów (tzw. firewalli), które wykluczają niepowołany dostęp do naszego komputera z zewnątrz, zarówno z sieci, jak i internetu.

Eliminacje piłkarskich młodzieżowych mistrzostw Europy

Remis równoznaczny zwycięstwu

Litewska młodzieżówka zremisowała we wtorek wieczór w Kownie z reprezentacją Hiszpanii 1:1. Polska natomiast zremisowała na wyjeździe z Walią 2:2 (1:1) w rozegranym w Swansea meczu eliminacji piłkarskich młodzieżowych mistrzostw Europy.

Pierwsi na prowadzenie wyszli piłkarze hiszpańscy, którzy w 25 min. meczu zrealizowali rzut karny. Wyrównał w 50 min. meczu Artūras Rimkevičius. Mecz był wyrównany i zacięty. Litwini nie byli tłem dla swych wyżej notowanych przeciwników i zaprezentowali futbol na przyzwoitym poziomie.

Vitalijus Stankevičius, szkoleniowiec litewskiej kadry, był wyraźnie zadowolony ze spotkania oraz postawy swych podopiecznych. Po meczu oświadczył on nawet, że Litwini walczyli byli zwycięstwa. — Gdyby Vitalijusowi Kavaliauskasowi udało się strzelić gola w końcówce meczu, Hiszpanie ponieśliby całkowite fiasko — stwierdził w czasie konferencji prasowej Stankevičius. Jego zdaniem, młodzieżówka Litwy obrała słuszną taktykę w meczu z jedną z najsilniejszych drużyn świata w tej kategorii wiekowej (Hiszpanie zdobyli w roku 2003 tytuł wicemi-



Litwini dobrze zagrali w obronie. Nie dawali zbyt wiele swobody szybkim napastnikom hiszpańskim i atakowali ich po kilku naraz i ta taktyka się sprawdziła — goście nie mieli zbyt wielu okazji do strzelenia bramki Fot. ELTA

strzów świata). Przyznał jednak, że jego zawodnicy czuli respekt przed przeciwnikiem i nieco go się bali, ale zdołali przełamać tremę i wypadli całkiem dobrze. — Uzyskany przez nas remis jest równoznaczny zwycięstwu — pochwalił się szkoleniowiec. Według niego, gospodarze potrafili nie tylko doskonale się bronić, ale i niebezpiecznie kontratakować. W następnym spotkaniu nasi piłkarze zmierzą się na wyjeździe z rówieśnikami z San Marino.

Również Władysław Żmuda, szkoleniowiec polskiej drużyny, był przekonany, że Polacy mogli ten mecz wygrać. Mecz rozpoczął się znakomicie dla jego podopiecznych. Już w 6. minucie Mariusz Zganiacz znakomicie podał z połowy boiska do Karola Gregorka i ten strzałem z pierwszej piłki pokonał Lewisa Price'a. Chwilę później groźne uderzenie na walijską bramkę oddał Paweł Brożek, ale dobrze interweniował Price.

W kolejnych kilkunastu minu-

tach Polacy oddali inicjatywę gospodarzom. W 26. minucie Radosław Cierznia, bramkarz biało-czerwonych, po błędzie polskich obrońców nie miał nic do powiedzenia przy strzale Davida Vaughana z bliska. Polacy przebudzili się w końcówce pierwszej części, kiedy dwie bramki mógł zdobyć Paweł Brożek. Jednak dwukrotnie strzały polskiego pomocnika obronił Price. W tym drugim przypadku niecelnie dobił Gregorek.

Początek drugiej połowy należał do Walijszczyków. W 56. minucie gospodarze powinni prowadzić 2:1, ale Ramon Caliste w znakomitej sytuacji przestrzelił. Po 60. minucie Polacy przyspieszyli i zyskali przewagę. Znowu gola mógł zdobyć Paweł Brożek, ale po dokładnym podaniu Gregorka z kilku metrów nie trafił w bramkę.

W 74. minucie po raz drugi zagapili się polscy obrońcy — Tolley uderzył z dystansu, Cierznia wybił piłkę, a ta trafiła do nie pilnowanego Adam Birchalla. Walijszczyk pewnie wbił ją do siatki. Polacy byli jednak w stanie odpowiedzieć. Na osiem minut przed końcem regulaminowego czasu Paweł Brożek ograł obrońcę i bramkarza gospodarzy i wyrównał na 2:2.

Opr. Z. Ż.

I otwarty turniej szachowy na targowisku w Gariūnai

Może stać się tradycyjnym

Jak już informował „Kurier Wileński”, 9-10 października tego roku na słynnym bazarze w Gariūnai odbywał się otwarty turniej szachowy. Pula nagród dwudniowego turnieju szachowego pod nazwą „Maraton szachowy Gariūnai” wynosiła 2 500 litów.

Jak poinformował dziennik Jurij Tamarin, jeden z organizatorów turnieju-maratonu szachowego, chętnych zgarnięcia atrakcyjnych premii pieniężnych nie brakowało. Do udziału w turnieju zgłosiło się 28 uczestników. Byli wśród nich nie tylko zwykli miłośnicy intelektualnej rozrywki, ale i znani mistrzowie szachów mający w swym

dobroku tytuły mistrzów krajów oraz posiadający w swych „legitymacjach” sportowych kategorii arcymistrzów i mistrzów międzynarodowych. Wśród nich należałoby wyróżnić wielokrotnego mistrza Litwy Vidmantasa Mališauskasa, mistrza kraju roku bieżącego Dariusza Zagorskisa, mistrzów klasy międzynarodowej Virginijusa Grabliauskasa oraz Algirdasa Bandzę. Wśród uczestników turnieju byli uznani szachiści reprezentujący Wilno, Kowno, Kiejdany, Mariampol i inne miasta kraju.

Turniej odbywał się w pomieszczeniach kawiarni rynku samochodowego. Rozegrany został w trzech etapach: na pierwszym z nich odby-

ły się 8-godzinne zmagania szachistów w tzw. szachach szybkich (nie dłużej 15 minut); później miały miejsce trwające trzy godziny etap w szachach błyskawicznych (partie trwające po pięć minut) i superfinał.

Wielogodzinne zmagania przy szachownicach wymagały dobrego przygotowania nie tylko teoretycznego, ale i dobrej wytrzymałości fizycznej. Najlepiej w tym wyczerpującym maratonie szachowym wypadł mistrz klasy międzynarodowej Virginijus Grabliauskas z Wilna. Zgarnął on premię w wysokości 600 litów i puchar. Na drugim miejscu, premiiowanym kwotą 400 litów, okazał się Vidmantas Mališauskas. 20-letni Valerijus Je-

gorovas z Kowna, który wspaniale zaprezentował się podczas turnieju w szachach błyskawicznych, zajął ostatecznie trzecie miejsce i zainkasował do swej kieszeni 200 litów. Nagrody pocieszenia zdobyli także L. Burnszejnas, G. Asauskas i M. Limontas.

Zdaniem uczestników, jak również sędziego turnieju Ričardasa Fichmanasa, turniej się udał i ma wszelkie szanse zostać tradycyjnym, o ile znajdą się chętni wsparcia go finansowo. Podczas pierwszego otwartego turnieju na targowisku Gariūnai organizacyjnego i finansowego wsparcia jego organizatorom udzieliła spółka z o. o. „Jurgena”. Inf. wł.

Jędrzejczak oddała w depozyt złoty medal olimpijski

Replika niczym oryginał

Otylia Jędrzejczak, zdobywczyni złotego medalu olimpijskiego w Atenach w pływaniu na 200 metrów stylem motylkowym, przekazała w depozyt przedstawicielom Mennicy Państwowej swoje najcenniejsze trofeum.

Mennica wybije dla złotej medalistki replikę medalu, którego oryginał Otylia Jędrzejczak odda na licytację. Uzyskane w jej trakcie fundusze zostaną przekazane na leczenie dzieci chorych na białaczkę.

Replika złotego medalu olimpijskiego zewnątrz nie będzie się różniła od oryginału. Jedyłą różnicą będzie skład kruszcu, z którego zostanie zrobiona. Medal

oryginalny jest wykonany ze srebra i pozłacany. Replika będzie wykonana z czystego złota. Oryginalny medal waży około dziewięciu uncji, tyle samo, czyli około 300 gramów będzie ważyła replika.

„Szczegóły dotyczące przebiegu licytacji mojego medalu są dopiero dopracowywane, jeszcze nie mogę ich ujawnić — powiedziała Otylia Jędrzejczak.

— Nie kryję, że moim celem jest uzyskanie jak najwyższej kwoty, która w całości zostanie przeznaczona na leczenie dzieci. Medal zostanie wręczony osobie lub firmie, która wylicytuje najwyższą kwotę podczas Balu Mistrzów Sportu w styczniu przyszłego roku”.

Finał ligi WNBA

Trener wejdzie do historii

Koszykarki Seattle Storm pokonały 2:1 Connecticut Sun w finale ligi WNBA. W decydującym meczu rywalizacji wygrały u siebie z zespołem „Słoń” 74:60.

Najsukceszniejszą zawodniczką trzeciego meczu finału była Betty Lennox ze Storm, która uzyskała 23 punkty. Zespół Storm zdobył pierwsze mistrzostwo zawodowej ligi w USA dla swojego miasta od 25 lat, odkąd w 1979 roku koszykarze Seattle Supersonics zwyciężyli w finale NBA. Do historii WNBA

przejdzie Anne Donovan, która jako pierwsza kobieta trener sięgnęła po mistrzostwo w WNBA.

Obydwa zespoły po raz pierwszy zagrały w finale, skład którego był największą niespodzianką w ośmioletniej historii WNBA. Zabrakło w nim zarówno faworyta sezonu — zespołu Los Angeles Sparks, jak i obrońcy mistrzowskiego tytułu Detroit Shock. Dotychczas tytuły zdobywały zespoły: Houston Comets (1997-2000), Los Angeles Sparks (2001-2002) i Detroit Shock (2003).

Sprintem

• Pojedynek o szachowe mistrzostwo świata między Rustamem Kasymdżanowem i Garri Kasparowem odbędzie się w dniach 7-30 stycznia 2005 w Dubaju. Starcie między zwycięzcą tegorocznych mistrzostw świata formuły FIDE Uzbekiem Kasymdżanowem oraz posiadaczem najwyższego rankingu FIDE Rosjaninem Kasparowem, to jedna z prób zjednoczenia podzielonego od 11 lat świata szachowego.

• Brazylijski piłkarz hiszpańskiej drużyny Villarreal, Sonny Anderson otrzymał astronomiczną ofertę z klubu z Kataru — Al-Rayyan. Za pół roku występów w tej drużynie ma otrzymać aż 2,5 mln euro. Według hiszpańskiego dziennika sportowego „Marca”, 34-letni Anderson, napastnik, jest zainteresowany propozycją azjatyckiego zespołu.

• Selekcjoner reprezentacji Polski w piłce nożnej plażowej Jacek Ziobier weźmie udział w piątek w paryskiej hali Bercy w turnieju gwiazd tej dyscypliny sportu. Oprócz Ziobera, w pokazowej imprezie zagrają m.in. słynni byli piłkarze Eric Cantona, Bernard Lama, Laurent Blanc i Julio Salinas.

• Marek Dąbrowski wygrał drugi etap terenowego Rajdu Dubaju i objął prowadzenie w klasyfikacji generalnej motocyklistów. Drugi z Polaków Jacek Czachor był we wtorek siódmy, a po dwóch etapach zajmując piąte miejsce.

• Popularność igrzysk olimpijskich osiągnęła szczyt, a relacje z przebiegu rywalizacji o medale w Atenach oglądało 3,9 mld osób, o 300 mln więcej niż cztery lata temu — powiedział w Monako, podczas spotkania z przedstawicielami mediów, przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Jacques Rogge.

• Zespół mistrza Polski koszykarek — Lotos Gdynia przegrał we wtorek z VBM SGAU Samara 50:96 w meczu pierwszej kolejki grupy A klubowej Ligi Światowej. W drugim meczu tej grupy Tajwan pokonał brazylijską Americanę 75:69.

• Belgijski kolarz Max van Heeswijk z grupy US Postal wygrał po finiszu z pelotonu wyścig Grand Prix Putte-Kapellen, tradycyjnie kończący sezon szosowy w Belgii. Trasa liczyła 177 km.

• Słowak Dominik Hrbaty, rozstawiony z numerem 3, awansował do drugiej rundy turnieju tenisowego ATP w Moskwie, pokonując Szweda Thomasa Johanssona 6:4, 4:6, 6:3.

• Prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej, Michał Listkiewicz został wiceprzewodniczącym Komisji Pucharów Europejskich UEFA.

• Załoga Emirates Team New Zealand zwyciężyła w Walencji w drugich żeglarskich regatach Louis Vuitton Act 2, w których uczestniczyło osiem jachtów szykujących się startu w 32. edycji Pucharu Ameryki.

CZWARTEK 14. X

6.00 Dzień dobry
9.00 S. „Komisarz Rex”
10.05 Film anim.
10.30, 17.30 S. „I znów ci Stywenssonowie”
10.55 Film dok.
11.50 Ludzie jak ludzie
12.30 Poglądy Bartkusa
13.25 Nowości
i prognozy naukowe
13.55 Przygody
Litwinów w Rosji
14.20 Podróż
14.50 Reality
show „Mieszkanie”
15.40 Honor kraju
16.30 Filmy anim.
17.20 Wiadomości (ros.)
18.05 Film anim.
18.30 Wiadomości
18.45 S. „Komisarz Rex”
19.40 Wieczorny
autograf
20.24, 22.09 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.10 Proszę o głos
22.10 Telefon pomocy
23.00 Wiadomości
23.10 Witaj, komputerze

2

14.35 Filmy anim.
15.50 Wędrowki
kulinarne
16.20 Targowisko bied
17.10 Rosyjska ulica
17.25 Słowo
chrześcijanina
17.45 Lotnisko
18.00 Drogi.
Samochody. Ludzie
18.30 Klub prasowy
19.30 Wiadomości
20.00 Retrospektywa
20.50 Blisko — daleko
21.30 Panorama
22.10 Dobry nastrój

6.30 Rowerowy show
6.50 Filmy anim.
7.45 Reality show „Bar”
8.15 Okna
9.10 S. „Libertada”
10.05 S. „Luz Maria”
10.55 Od... do
11.55 Komedia
„Przysłałem ducha”
13.40 Reality show „Bar”
14.15 Filmy anim.
15.45 S. „Luz Maria”
16.40 S. „Libertada”
17.40 Okna
18.45 Wiadomości
19.10 Niezależna
służba
poszukiwań
20.20 Rowerowy show
21.20 Kocha,
nie kocha.
21.25 Randka w ciemno
22.25 Reality show „Bar”
22.40 Wiadomości
22.55 Thriller „Pogłoski”

Joanna”
17.00, 17.30 S. „Ukryta
namiętność”
12.00 Zdrowia i szczęścia
13.00 Pora zmierzchu
13.40 Pytaj
14.40 Film fab.
„Przygody
króla Artura”
17.20 Próba władzy
18.30 Sąd
19.15 Czas lokalny
20.00 Wiadomości
20.20 Gdyby...
21.20 Melodramat
krym. „Afera”
22.30 Wiadomości
22.40 Cd. filmu
23.20 Turzy róg
24.00 Buduję dom
0.35 Rozrywki SMS
2.35-5.00 Telegra
„Rozbierz mnie”

3

7.05 Telesklep
7.20 Film anim.
7.45 Pomoc TV
8.15, 17.40 Nomena
9.10 S. „Dzikuska”
10.10 S. „Potok
namiętności”
11.00 Tydzień bez tabu
12.00 Komedia
„Śnieżne psy”
13.45 Filmy anim.
15.40 S. „Rebeka”
16.40 S. „Dzikuska”
18.45 Wiadomości
19.10 Telegra „Kto
wygra milion?”
20.00 Pomoc TV
20.30 Wersja
21.30 S. „Medicopter”
22.45 Wiadomości
23.15 Film krym.
„CSI. Kryminolodzy”
0.15 Autopilot
0.45 Komedia „Doktorci”
1.15 S. „Zonaty i dzieciaty”

7.00 Poranek NTV
8.05 Film fab. „Jak Les
Peterson
uratował
świat”
10.00 Promocja
kanału 5
11.00 Program rozr.
11.30 Program publ.
12.00 NTV dziś
12.30 S. „Bogaci
i sławni”
13.00 S. „Tajemnice
miłości”
14.30 S. „Wszyscy
mężczyźni
są świntuchami”
15.30 S. „Bogaci
i sławni”
16.30 S. „Tajemnice
miłości”
18.00 NTV dziś
18.30 Wiadomości
18.55 Puls
19.00 Film fab. „Bez troskie
bliźnięta”
21.30 Kryminalna Rosja
22.00 Wiadomości
22.30 Listy
22.40 Film dok.
23.40 Leśnym tropem

4

7.30 Światło
Ewangelii
8.15 Od wypłaty
do wypłaty
9.00, 16.20 S. „Niewinna
w święcie

koszykówki
9.25 Jestem
9.50, 19.55 Nieruchomości:
kupno,
sprzedaż,
zamiana,
dzierzawa
17.05 Film fab. „Niewinny”
19.25 Spotkania
20.05 Film fab. „Śniegi
Kilimandżaro”
22.15 Chodź — zobacz

10.10 Telesklep
10.25 Film anim.
10.50, 14.00 Klub Tangoramy
12.15 S. „Złota rączka”
13.10 S. „Xena”
15.30 Film anim.
16.00 Inny świat
17.00 S. „Anioł”
18.00 Film anim.
18.30 S. „Xena”
19.30 Styl Tangoramy
21.00 Komedia
„Organizator
rozwodów”
22.00 Dramat

TVPOLONIA

7.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Cafe Serio
9.25 Kawa czy herbata
10.02 Wiadomości — skrót
10.05 Małe musicale
10.30 S. „Wyspa przygód”
10.55 Dom — reportaż
11.20 X Festiwal Kultury
Kresowej —
Mragowo 2004
12.10 Zaproszenie — program
krajoznawczy
12.30 Skarbiec — magazyn
13.00 Wiadomości
13.10 „Złotopolscy”
— telenowela
13.40 Ze sztuką na ty
14.10 „Pokolenie”
— dramat
16.15 Sekrety zdrowia
— magazyn
16.35 Zabawy językiem
polskim — teleturniej
językowy
17.00 Małe musicale
17.30 S. „Wyspa przygód”
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.25 Raj — magazyn
katolicki
18.50 Berliński express
— magazyn
19.00 Skarbiec — magazyn
19.45 Ze sztuką na ty
20.15 Dobranocka:
20.30 Wiadomości
20.53 Sport
20.59 Pogoda dla kierowców
21.10 Prosto w oczy
21.23 Pogoda
21.25 „Złotopolscy”
— telenowela
21.50 Teatr Jednego Aktora:
Tu zaszła zmiana
22.20 Muzyka klasyczna
23.45 Debata
0.30 Panorama
0.50 Biznes
0.53 Sport-telegram
0.56 Pogoda
1.00 Raj
1.25 Skarbiec
— magazyn
1.55 Wyspa przygód
„Miłość
i koszykówka”
0.15 Znajomość SMS

W Wilnie wystąpi gwiazda bluesa

Nie mniej utalentowany od ojca

26 października w Wilnie wystąpi największa gwiazda nowego pokolenia bluesa, wirtuoz, gitarzysta Bernard Allison, nie mniej utalentowany od swego ojca, legendy bluesa XX w. Luthera Allisona.

„Jest to wykonawca prawdziwego wielkiego bluesa, do którego należy nie tylko dzień dzisiejszy, ale i przyszłość, ponieważ tradycje „czarnego” bluesa przekazuje w sposób bardzo nowoczesny.

Nie mieliśmy możliwości ujrzeć i usłyszeć na Litwie już nie żyjącego wielkiego Luthera Allisona, ale mamy fantastyczną możliwość udziału w koncercie jego syna. Śmiem stwierdzić, że jest to niezwykle przypadek, gdy syn swymi sukcesami nie ustępuje ojcu” — powiedział znawca bluesa, autor programów rozgłośni radiowej „Relax FM” Andrius Sudikas. Dwudniowy koncert Allisona i jego grupy odbędzie się w centrum sportowo-rozrywkowym „Forum Palace”.

W przekonaniu znawców bluesa, 38-letni Allison jest wprost

urodzony dla tej muzyki, potrafi doskonale interpretować rock, „funky”, „R&B” oraz wiele innych stylów muzycznych. Muzyk, który przez całe dziesięciolecie mieszkał i grał w Europie, powrócił do ojczyzny, gdzie niebawem został uznany jako gitarzysta wirtuoz, łączący tradycyjne i nowoczesne nurty muzyczne. Najmłodszego z 9 dzieci w świat dźwięków muzyki i gitary elektrycznej wprowadził jego ojciec.

Bernard zaczął grać w wieku 10 lat, a ze studiem nagrań dźwiękowych zapoznał się po upływie kolejnych 3 lat, podczas nagrywania płyty wraz z ojcem. „Ucząc się w klasach początkowych grałem w grupie jazzowej szkoły średniej. Wszyscy myśleli, że znam nuty, ale ja tylko udawałem, aby pozwolono mi grać...” — wspomina Bernard. Następnie grał w grupie „Blues Machine”, następnie w grupie „Blues All-Stars”. W 1980 r. bawił na występach gościnnych wspólnie z Johnnem Winterem i zgłębiał tajemnice muzykowania. W 1989 r. Allison przeniósł się do

Paryża, aby móc grać wspólnie z zamieszkałym tam i koncertującym swoim ojcem. W 1990 r. Bernard nagrał swój pierwszy album solowy o dźwięcznej nazwie „Inne pokolenie”. Założył własną grupę i wybrał się na występy gościnne po Europie oraz wydał 2 kolejne albumy. W 1999 r., w 2 lata po śmierci ojca, Bernard postanowił powrócić do USA.

Codzienna praca i mnóstwo występów przyniosły mu światową sławę. Po powrocie do Ameryki Allison pogrążył się w nowych nurtach bluesa. „Czuję się bardzo zaszczycony, gdy ludzie porównują moją muzykę z muzyką ojca, ale jestem wykonawcą innego pokolenia” — podkreśla Bernard. Zarówno jak i ojciec Bernard podczas swych koncertów stara się zainteresować wszystkich słuchaczy, po ojcu odziedziczył dar zauraczania publiczności. Koncert Allisona — to już trzeci występ w Wilnie światowych gwiazd bluesa, zorganizowany przez rozgłośnię radiową „Relax FM”.

Opr. B. M.

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARAN. Gwiazdy nie poskąpią Ci dziś dobrej energii. Może mieć ona bardzo korzystny wpływ na Twoje życiowe plany. Staraj się tylko każdą podejmowaną decyzję uzgadniać ze swoim partnerem czy ukochaną osobą.

BYK. Dzień nie sprawi Ci większych kłopotów. Należy jednak unikać wszelkich sytuacji prowadzących do konfliktów i nieporozumień. Zbliżający się now Księżyc może powodować niezbyt harmonijne relacje z otoczeniem. Należy więc zwrócić większą uwagę na swoje postępowanie.

BLIŹNIĘTA. Masz teraz bardzo dobry okres w miłości. Nie zmarnuj więc żadnej szansy na nawiązanie nowego romansu czy znajomości. Szczególnie, jeśli wciąż jeszcze jesteś wolnym bliźniakiem. Czas szybko mija i niedługo może się okazać, że pewne okazje już się nie powtórzą.

RAK. Dzisiaj dadzą o sobie znać liczne napięcia i nie najlepsze samopoczucie. Lepiej więc nie angażuj się w żadne odpowiedzialne ani trudne sprawy. Wystrzegaj się też zbyt ryzykownych inwestycji i unikaj nieporozumień z otoczeniem.

LEW. Dzisiaj może Ci dokuczać nastrojowa huśtawka. Jest ona spowodowana zbliżającym się nowiem. Niektóre sprawy zawodowe zaczną wymykać się spod Twojej kontroli. Propozycja zmiany pracy może być kusząca.

PANNA. Dzisiaj czeka Cię wiele przeszkód. Większość z nich uda się jednak szybko pokonać. Wystarczy się odpowiednio zmobilizować, a wszystkie problemy szybko zaczną znikać. Już niedługo Twoje wysiłki zostaną docenione.

WAGA. Księżyc w koniunkcji do Marsa obdarzy Cię dodatkową dawką energii. Możesz mieć jednak kłopoty z jej rozładowaniem. Przyda się więc umiejętność utrzymania równowagi wewnętrznej. Zbyt impulsive reakcje narazi Cię na nieprzyjemne sytuacje.

SKORPION. Sprawy zarówno zawodowe jak i osobiste nie będą się dziś dobrze układać. Również podróże nie wróżą najlepiej. Zrezygnuj z nich, zanim przysporzą Ci kłopotów. Zbyt duże napięcia nerwowe i nadmierny wysiłek w pracy mogą szkodzić Twojemu zdrowiu. Nie forsuj żadnych spraw na siłę.

STRZELEC. Dzisiejszy dzień nie sprzyja wielkim przedsięwzięciom. Należy więc liczyć się z drobnymi utrudnieniami. W konkretnych sytuacjach pewne osoby nie odmówią Ci swojej pomocy i wsparcia.

KOZIOROŻEC. Dzisiaj gwiazdy będą bardziej skłonne do pomocy. W pracy nadarzy się okazja do wykorzystania Twoich talentów i umiejętności. Nie podejmuj się jednak zbyt wielu zadań naraz. Pamiętaj o odpoczynku i nie bierz na siebie obowiązków ponad swoje siły.

WODNIK. To będzie ciężki dzień. Zbliżający się now nie najlepiej wpływa na Twoje samopoczucie. Dzisiaj najbardziej odbije się na Twojej psychice. Dokuczać będzie nastrojowa huśtawka, która utrudni relacje ze współpracownikami.

RYBY. Zdrowie nie jest dziś Twoją mocną stroną. Uważaj więc na siebie i nie podejmuj się zbyt męczących zadań. Lepiej też zrezygnuj ze spraw wymagających podróży. Nie tylko nie przyniosą spodziewanych korzyści, ale narażą Cię na straty.



LIETUVA

ul. Pylimo 17

Repertuar
na 14 października

WIELKA SALA

„Nie za, nie przeciw, lecz
całkiem odwrotnie” — godz.
19.15.

„Troja” — godz. 14.30.

„Samotni” — godz. 17.30.

„Ja — robot” — godz.

12.00, 21.15.

SALA 88

„Natalie” — godz. 12.30,
16.45.

„Marzyciele” — godz.
21.00.

„Zatoici” — godz. 14.30,
18.45.

Studio Rozwoju
Umiejętności

zaprasza dzieci w wieku
przedszkolnym (4-7 lat) na
sobotnie lekcje plastyki i
prac, muzyki i teatru, języka
angielskiego oraz przygotowa-
nia do szkoły.

Adres: ul. Miglos 1 (w
lokalu szkoły początkowej
„Genys”), tel. 8 610 14498
(od godz. 15).

(Zam. 411)



OGŁOSZENIA

PRACA

Potrzebna jest opiekunka znająca język polski i litewski do rocznego dziecka w dzielnicy Nowa Wilejka. Vilnius, tel. 267 01 15, 8 687 96687

SPRZEDAŻ/KUPNO

Tartak sprzedaje: tarcice drzew iglastych — obrzynaną i nieobrzynaną, konstrukcyjną, budowlaną, obciową, konstrukcje dachowe, wyroby impregnowane zamoczeniem. Do starczamy.

Vilnius, tel. 245 05 47, 8 656 08 34

Sprzedam 4-letnią krowę.
Tel. 244 01 10, 8 673 59754

Kupię mundur oficera ZSRR, rozmiar 54-60.
Vilnius, tel. 8 600 91729

Kupię stary rower (100 Lt), motorower (150 Lt) w dobrym stanie.
Vilnius, tel. 8 600 91729

Sprzedam ramę do warsztatu, silnik elektryczny, imadło ślusarskie, kosiarkę elektryczną, siekiery, ręczne piły, używane ramy okienne.
Tel. 215 33 22

Antykwarjat „Maldis” skupuje 30-60-letnie meble i dzieła sztuki.
Vilnius, J. Basanavičiaus 4a, tel. 212 21 92, 8 685 79052

Sprzedajemy ziemniaki pastewne (10 ct/ kg), nasienne (15-30 ct/kg), spożywcze (30-40 ct/kg), żyto 30ct/kg), jęczmień (36 ct/kg), groch (50 ct/kg). Możemy przywieźć.
Tel. 264 53 54, 8 650 13044, 8 650 13045

Sprzedam „Moskwicz” 21-406 1987 r. pr., przebieg 40 000 km.
Vilnius, tel. 263 07 33

USŁUGI

Artystyczne i reportażowe zdjęcia na każdą okazję. Szybko, fachowo, pomysłowo, tanio.
Vilnius, tel. +370 682 40895

Pomagamy w załatwianiu wiz do Rosji oraz na Białoruś. Bardzo niskie ceny.
Tel. 275 38 59

Zdjęcia reportażowe na zlecenia: wesela, chrzciny, przyjęcia okolicznościowe. Jakościowo, pomysłowo i niedrogo.
Tel. 8 652 07 911

Sieć salonów obuwniczych w Wilnie zatrudni sprzedawczyń. Kontakt pod nr tel. 239 52 87 (godz. 8-12).
(Zam. 448)

UAB „VITJUMA” oferuje: watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe.
Przywozimy.
Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34 (Zam. 096)

GIRTEKA
Przedsiębiorstwo usługowe transportu międzynarodowego i ekspedycji zatrudni **KIEROWCÓW DALEKICH TRAS**
Oferujemy:
obsługę nowych samochodów SCANIA na Litwie i w innych krajach europejskich, możliwość szkolenia dla nie posiadających odpowiedniej kwalifikacji, stabilnie i w czas płacone wynagrodzenie.
Zwracać się tel.: (8-5) 239 40 02 lub wysłać życiorys pocztą el.: cv@girteka.lt (Zam. 403)

RÓŻNE

Poszukuję fachowca do naprawy silnika GAZ 69 i gaźnika regulacji.
Vilnius, tel. 8 600 91729

Firma zatrudni pracowników do sprzedaży samochodowych części zamiennych. Wymaganie — prawo jazdy kat. B, mile widziana znajomość języka angielskiego.
Vilnius, tel. 277 23 28
(Zam. 469)

Sprzedam na części zamienne samochód osobowy Citroen XM (1993 r. prod., silnik 2100 cm3, turbodiesel).
Vilnius, tel. 263 90 04, 8 652 11944. (Zam. 483)

W salonie „Prie bokšto” wypożyczanie sukien ślubnych i wizytowych. Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI — w godz. 11-14.
Vilnius, ul. Sausio 13, nr 31, tel. 240 30 02.
(Zam. 195)



Wytnijcie kupon, odpowiedzcie na pytania i weźcie udział w konkursie

„Kraina lodów Tirpukasa”!!!

1. Jakie przedsiębiorstwo wydało książeczkę dla dzieci o produkcji lodów?

2. Kto jest autorem książeczki dla dzieci?

3. Kto jest głównym bohaterem książeczki?

Imię

Nazwisko

Adres

Telefon

Konkurs odbędzie się w dniach 2-20 października br. Ci, którzy prawidłowo odpowiedzą na pytania będą mogli wygrać nagrody ufundowane przez UAB „Kraitene” — aż 10 książeczek „Kraina lodów Tirpukasa”.

Zwycięzców ogłosimy w „Kurierze Wileńskim” 23 października br.

Odpowiedzi należy nadsyłać do redakcji pod adresem: Birbynių 4A, LT -02121 Vilnius.

Uprzejmie zapraszamy do udziału!

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem „Dział reklamy”: Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER

Birbynių 4 a, LT-2030 Vilnius

KURIER

Birbynių 4 a, LT-2030 Vilnius

KURIER

OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje: UAB „Dešimt balų”, Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-27 36 11 87.

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 20032

Cena za 1 minutę 3 Lt

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału — od którego następuje odliczanie czasu w cenie 3,00 Lt za 1 minutę — trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

Dworzec kolejowy A-12, 16, 19

ul. Dabki

ul. Lepkiano

ul. Birbynių

ul. Dunojaus

KURIER
WILEŃSKI

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ

Vilnius, Birbynių 4A, II piętro,
tel./faks. 5 260 84 44,
e-mail: reklama@kurierwilenski.lt

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)

Pavarotti przenosi koncert charytatywny

Protest gwiazdy

Słynny włoski tenor Luciano Pavarotti postanowił zorganizować swój doroczny koncert charytatywny, odbywający się pod hasłem "Pavarotti and Friends", po raz pierwszy nie w swej rodzinnej Modenie na północy Włoch, ale w San Paolo w Brazylii.

Koncert odbędzie się w grudniu. Pavarotti, który kończy 69 lat, już przed kilkoma laty zapowiadał, że na znak protestu przeciwko wytoczonej mu sprawie o zaległe podatki nie będzie organizował imprezy w swej ojczyźnie.

"Nie opuszczam Modeny, ale Włochy. To coś zupełnie innego" — oświadczył Pavarotti, dając do zrozumienia, że nie zamierza już więcej organizować w kraju koncertów dobroczynnych, na które zaprasza największe gwiazdy światowego rocka oraz muzyki pop i razem z nimi śpiewa przeboje muzyki klasycznej i rozrywkowej. Choć nie wyjaśnił przyczyn swej decyzji, włoskie media domyślają się, że śpiewak postanowił zrealizować swą groźbę sprzed kilku lat.

Wyrokiem włoskiego sądu został wtedy zmuszony do zapłacenia wielomilionowego podatku, od którego uchylał się wcześniej, tu-



Pavarotti, już przed kilkoma laty zapowiadał, że na znak protestu przeciwko wytoczonej mu sprawie o zaległe podatki nie będzie organizował imprezy w swej ojczyźnie. Fot. EPA-ELTA

macząc, że większość pieniędzy zarabia poza granicami. Artysta oświadczył wówczas, że nie będzie więcej koncertował we Włoszech.

O dokładnym terminie tegorocznej edycji "Pavarotti and Friends" oraz o celu, na jaki zostaną przeznaczone pieniądze uzyskane z koncertu, tenor ma poinformować w najbliższym czasie. Nie wiadomo jeszcze, czy w związku z jego decyzją telewizja RAI przeprowadzi transmisję koncertu, jak robiła to do tej pory. PAP

Singapurskie wyścigi

Pożeracze-rekordziści

Mieszkańcy Singapuru postanowili pobić kilka rekordów świata. 20 Singapurczyków podjęło próbę pobicia 10 niezwykłych rekordów świata, jednak zrealizowali swój zamiar jedynie w dwóch "dyscyplinach".

19-letni Ezra Nicholas poprawił dotychczasowy rekord wypychając sobie do ust ponad trzy hamburgery naraz.

Z kolei 50-letni Jeffery Koh zdobył tytuł najszybszego pożera-

cza suchych herbatników, pochłaniając w ciągu zaledwie 14,45 sekundy trzy śmietankowe krakersy, podczas gdy dotychczasowy rekord należał do Brytyjczyka Ambrose'a Mendy, który w 2002 roku zjadł tyle samo ciasteczek w ciągu 49,15 sekundy.

Wszystkie rekordy zostały pobite w obecności czterech sędziów z Australii i będą wpisane do najnowszego wydania Księgi rekordów Guinnessa. onet.pl

Uśmiechnij się

Rozmawia dwóch kolegów:

— Żonę w domu trzeba trzymać krótko!!!
— Święta racja — góra dwa, trzy lata!!!

Mąż do żony:

— Słyszałaś, że wynaleziono kosmetyk, który upiększa kobiety?
— Nie tylko słyszałam, ale i go używam.
— No tak, od razu wiedziałem, że to oszustwo.

Wytnijcie kupon, odpowiedzcie na pytania i weźcie udział w konkursie „Święto win”!

1. Do jakich dań najbardziej pasuje wino „Lavel Noir Blanc”?

2. W jakim kraju produkowane jest wino musujące „Santa Barbara”?

3. Jaka spółka produkuje wina „Lavel Noir” i „Santa Barbara”?

Konkurs odbędzie się w dniach 6-27 października br. Wszyscy, którzy prawidłowo odpowiedzą na pytania, będą mogli wygrać komplety kielichów. Odpowiedzi prosimy nadsyłać pocztą do redakcji „Kuriera Wileńskiego” pod adresem: Birbinių 4A, LT-02121 Vilnius do 27 października br.

Pięciu zwycięzców konkursu w drodze losowania wybierze redakcja gazety „Kurier Wileński” i ogłosi w gazecie 29 października br.

Uprzejmie zapraszamy do aktywnego udziału w konkursie.

A PROPOS...

Szkoły zabraniają odkrywać brzuchy

Są wulgarne

Dyrektor szkoły w Avezzano, we Włoszech, zabronił dziewczętom nosić spodnie, które nie zasłaniają brzucha.

"Podobnie jak przesadą byłoby zakrywanie twarzy (islamską chustą, tak noszenie spodni, które przy siadaniu odkrywają wszystko, co jest pod spodem, nie jest skromnością" — głosi ulotka rozpowszechniana w szkole im. Vitruvio Pollione w środkowowłoskim miasteczku Avezzano.

"Młodzież goni za modą, ale w większości przypadków prowokuje prostackie komentarze" — mówi

dyrektor szkoły Angelo Bernardini w wywiadzie dla dziennika "Corriere della Sera". Włoska młodzież bardzo lubi raperski styl: chłopcy — nisko zwisające spodnie, dziewczęta — dzinsy-biodrówki, które nie zasłaniają pępka. Spod obu fasonów spodni często wystaje bielizna.

"Całe stringi wystające spod spodni są wulgarne — uważa założyciel firmy odzieżowej Italy's Diesel Renzo Rosso. — Nie chciałbym tego widzieć w szkole. Ale rzut oka na pasek bielizny nie jest aż tak zły — to tylko niewinna prowokacja".

onet.pl

Jeden z największych rubinów świata na wystawie

Kamień w platynowym pierścieniu

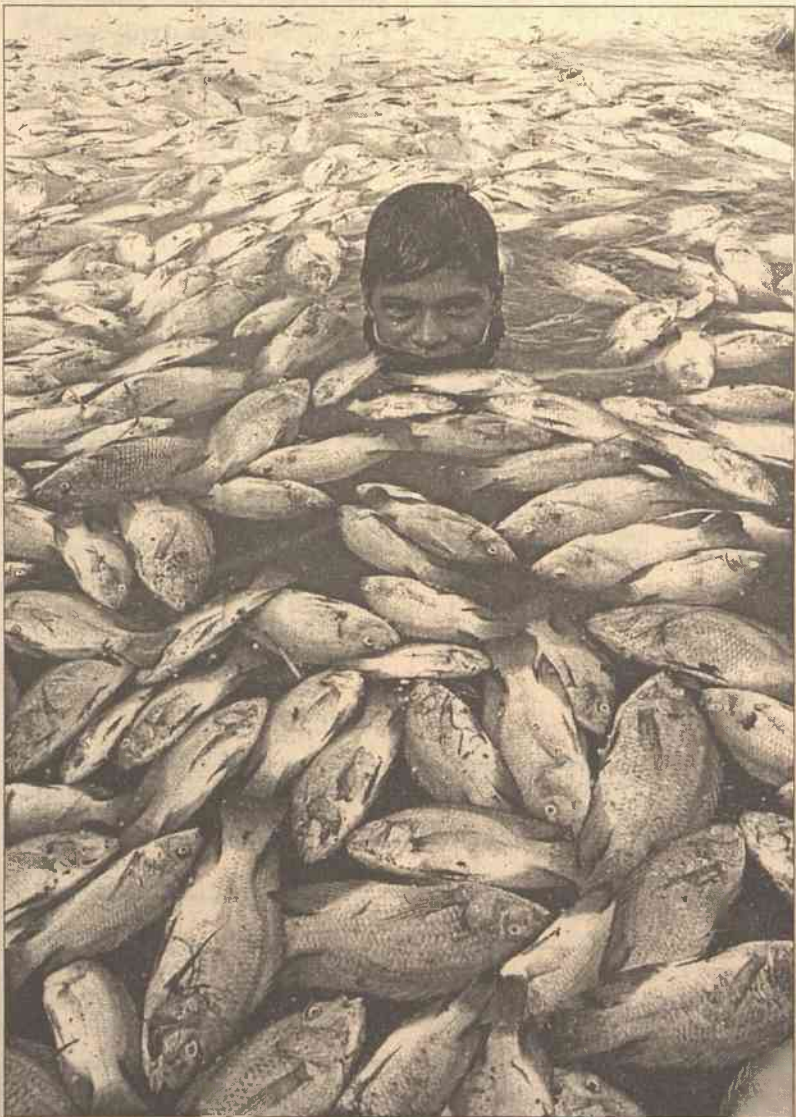
Jeden z największych rubinów świata od soboty po raz pierwszy będzie wystawiony na widok publiczny na wystawie w waszyngtońskim muzeum historii naturalnej Smithsonian — poinformował kurator Jeffrey Post.

Rubin Carmen Lucia ma 23,1 karatów i jest ozdobą amerykańskiej kolekcji klejnotów, a jednocześnie największym i najpiękniej-

oszlifowanym rubinem pokazywanym publiczności — powiedział Post.

Kamień jest osadzony w platynowym pierścieniu, wysadzonym brylantami. Carmen Lucię znaleziono w Birmie w latach 30. Kamień do niedawna był w prywatnym posiadaniu. Muzeum Smithsonian kupiło go dzięki donacji; Post odmówił podania kwoty.

onet.pl
Opr. R. M.



Do katastrofy ekologicznej doszło w okolicach miasta Ahmadabad w Indiach. Trująca farba przedostała się do jeziora Kankaria i zabiła wszystkie ryby. Farby są wykorzystywane do malowania posągów hinduskiego bóstwa Ganesha. Podczas jednego z religijnych świąt hinduiści topią te posągi w jeziorze. Jak twierdzą zoolodzy, farby neutralizuje znajdujący się w wodzie tlen

Fot. EPA-ELTA

Pogoda

W nocy mróz

Dziś słabe zachmurzenie bez opadów. Temperatura 7-12 stopni.

W piątek w nocy bez deszczu. Temperatura 2-7 stopni ciepła, a w rejonach północno-wschodnich od 0 do -3 stopni.

W piątek w dzień miejscami deszcz. Wiatry z kierunków południowo-wschodnich w porywach do 15-18 m/sek. Temperatura 8-13 stopni ciepła.

Kalendarium

* Czwartek (14. X) jest 288 dniem 2004 roku. Do końca roku pozostało 78 dni.

* Znak Zodiaku — Waga.

* Imieniny: Liwii, Bernarda, Kaliksta.

* Wschód Słońca — 7.46, zachód — 18.22.

Długość dnia 10 godz. 36 min.

* Księżyc. Nów — od 14 października.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 14 października 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.

UE euro 3,4528

Dolar USD 2,8002

Dolar australijski 2,0468

1000 rubli białoruskich 1,2872

Dolar kanadyjski 2,2279

Frank szwajcarski 2,2284

Korona czeska 0,1100

Korona duńska 0,4641

Korona estońska 0,2206

Funt brytyjski 5,0155

100 forintów

węgierskich 1,4073

Juanie chińskie 0,3383

Łat łotewski 5,1952

Korona norweska 0,4202

Złoty polski 0,8013

Rubel rosyjski 0,0961

Korona szwedzka 0,3817

1 mln lir tureckich 1,8712

Griwna ukraińska 0,5263

Korona słowacka 0,0862

Nowe opony "MICHELIN"

do samochodów ciężarowych i autokarów.

Remont autokarów.

Tel. 8 685 04083.

(Zam. 382)

LR Litewskie Radio

zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

KONDITERIJS GAMINIŲ FABRIKAS
tagatis
Eišiškų pl. 127, Vilnius
Tel. 232 93 50 (Zam. 119)

Wynajem autokarów
SOFINA
Usługi transportowe, turystyczne
Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)